Nr. 27. Czwartek, 5 Lutego 1914. Rok 104.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.
Telefon Administracyi Nr. 687.

Prenumerata.

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	**32 K**	**ćwierćrocznie**	**8 K — h.**	**rocznie**	**24 K**	**ćwierćrocznie**	**6 K**
półrocznie	**16 K**	**miesięcznie**	**2 K 70 h.**	**półrocznie**	**12 K**	**miesięcznie**	**2 K**

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Namiestnik przeniósł adjunktów budownictwa: Alfreda Samołyka, ze Lwowa do Wadowic, Michała Panka, ze Lwowa do Stanisławowa, Jana Zawodzkiego, ze Lwowa do Stryja i praktykanta budownictwa Bronisława Dębickiego, ze Lwowa do Przemyśla.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 4 lutego.

Prowizoryum budżetowe.

Dz. u. p. z d. 1 lutego b. r. podaje Najw. rozporządzenie Cesarskie wydane na podstawie § 14 o Reprezentacyi państwa, a odnoszące się do prowizoryum budżetowego na pierwsze półrocze 1914 r. Tem rozporządzeniem z konieczności upoważniony zostaje Rząd do dalszego poboru podatków i opłat, jako też pokrycia wydatków państwowych w czasie po koniec czerwca b. r. Rozporządzenie utrzymuje też w mocy przekazania podatku wódczanego krajom do końca stycznia, t. j. do chwili wejścia w życie nowego planu finansowego. Wkońcu, ponieważ gospodarka państwowa za r. 1913 uporządkowana została dwoma prowizoryami budżetowemi a nie normalną ustawą finansową, postanawia rozporządzenie, iż ustawa finansowa przedłożona Izbie posłów ma służyć za podstawę przy sporządzaniu centralnych zamknięć rachunkowych *pro* 1913.

Prowizoryum budżetowe nie mieści w sobie ani żądanych w pierwotnem przedłożeniu rządowem upoważnień do przedsięwzięcia operacyj kredytowych, ani też upoważnień uchwalonych przez komisyę budżetową dla poczynienia przez Rząd wydatków na cele aktywowania pragmatyki służbowej i dla przyznania dodatków do wsparć dla bezrobotnych.

§ 1. ustawy upoważnia Rząd do poboru bezpośrednich podatków i pośrednich opłat na czas od 1 stycznia do 30 czerwca b. r., a to wedle norm dotychczasowych. Wydatki, jakich potrzeba okaże się, mają być pokryte na rachunek kredytów dla tego okresu czasu ustalić się mających.

W § 2. wyszczególniono kredyty (sum), które mogą być użyte po koniec czerwca 1914, a które, o ile do końca roku 1913 nie zostały zużytkowane, ma się tak traktować, jakby przyzwolone zostały w preliminarzu pierwszej połowy roku 1914.

Oto ich poczet:

W Ministerstwie wyznań i oświaty: Kredyt 30.000 koron przyzwolony ustawą z 29 czerwca 1910 Dz. u. p. nr. 122 na r. 1910 pod rozdz. 9, tyt. 13, § 19 na „Wszystkie wyższe zakłady naukowe“ i na „Zapotrzebowania ryczałtowe“, który to kredyt przedłużony został do końca grudnia 1913 ustawą z dnia 29 czerwca 1913 roku, Dz. u. p. nr. 122. — Kwoty, które w myśl § 9 ust. z 25 grudnia 1911, Dz. u. p. nr. 239 ustanowione zostały na r. 1911, który to termin przedłużyła ustawa z 29 czerwca 1913, Dz. u. p. nr. 122 do końca grudnia 1913, mianowicie: rozdz. 30, nowe budowy, tyt. 4, § 14, Galicya i Kraków 2,190.871 koron; rozdział 30, nowe budowy, tyt. 4, § 15, Bukowina 164.955 koron.

W budżecie Ministerstwa handlu: Kwoty w myśl § 9 ust. z dnia 25 grudnia 1911, Dz. u. p. nr. 239 ustanowione w rozdz. 24 na r. 1911, który to termin ustawą z d. 29 czerwca 1913, Dz. u. p. nr. 122 przedłużony został do końca grudnia 1913, a mianowicie: tyt. 3, § 8, na cele budowy portu tryesteńskiego (11 rata) 2,793.000 kor., tyt. 3, § 9 na cele oddania do służby okrętu szkolnego i praktycznego kształcenia kadetów marynarki handlowej na oficerów okrętowych 10.000 koron.

W budżecie Ministerstwa kolei żelaznych: Kredyt ustawą z 29 czerwca 1909, rozdz. 25, tytuł 12, § 1 przewidziany od wysokości 18,300.000 kor, na r. 1909, który to termin w myśl art. z 29 czerwca 1913, Dz. u. p. nr. 122 przedłużony został do końca r. 1913.

Ponadto zostają przyzwolone kwoty, wymienione w § 7 ust. z 31 grudnia 1912, Dz. u. p. nr. 2/1913 z dwuletnim terminem zużytkewania.

W dalszym ciągu zużyte być mogą do końca czerwca r. 1914 następujące kredyty, których ważność przedłużona została ustawą z dnia 29 czerwca 1913, Dz. u. p, nr. 122: Kredyty uchwalone ust. z d. 6 czerwca 1901, Dz. u. p. nr. 63, kredyt 540.000 kor. przyzwolony pod 10 na r. 1902; kredyty w sumach 2. 3 i 2 milj. koron przyzwolone pod 7 na lata 1903, 1904, 1905; kredyt 2,800.0 0 koron przyzwolony pod 11 na r. 1905; kredyt 658.000 koron przyzwolony ust. z d. 24 lipca 1905, Dz. u. p. nr. 129, pod 5 na 1906 r., jakoteż kredyt 1,529.000 koron przyzwolony pod 2 na r. 1908.

Kredyty na rok 1912 w rozdz. 30, tyt. 6, § 13 przewidziane a do końca r. 1913 niezużyte, mogą bez względu na pierwotne przeznaczenie przeniesione na pozycye rozdz. 30, tyt. 6, § 11 *a* i *b* na pierwsze półrocze 1914 i mogą być odpowiednio zarachowane.

Skuteczność art. III. ust. z 8 lipca 1901, Dz. u. p. nr. 86 co do podwyższenia podatku wódczanego i przeznaczenia części tych opłat dla funduszów krajów, zostaje przedłużone do końca stycznia 1914.

W § 3 powiedziano, że jako podstawa dla zamknięć rachunków z gospodarki państwowej na r. 1913 ma w miejsce ustawy finansowej służyć ustalenie wydatków i dochodów zawarte w przedłożonym przez Rząd Radzie państwa na podstawie Najw. rozporządzenia projekcie ustawy finansowej z dodatkami. Odpowiednio też ma się zarachowywać wydatki i dochody.

Nakoniec § 4 podaje, że rozporządzenie wchodzi natychmiast w życie, a jego wykonanie poruczone zostaje całemu Ministerstwu.

Awans noworoczny
w rezerwie c. i k. armii.

(XVI.) **Akcesistami prowiantowymi w rezerwie** zamianowani zostali rezerwowi podoficerowie: Antoni Pechan z 84 pp. w magazynie prowiantowym w Przemyślu, Emil Kuca z 91 pp. w magazynie prowiantowym w Krakowie, Karol Krahař z 1 p. art. fort. w magazynie prowiantowym w Krakowie, Jan Svoboda z 1 p. art. fort. w magazynie prowiantowym we Lwowie.

Listy z Berlina.

Berlin w grudniu.

(Polskie życie umysłowe i artystyczne w Berlinie. — Wykłady dr. Lipińskiej o psychoterapii i autosuggestyi. — Z sal koncertowych. — Wanda Landowska. Odrodzenie dawnej muzyki. — Plejada wirtuozów. — Koncert Opieńskiego i Kaszowskiej. — Debiut hr. Krasińskiej. — Ignacy Friedman. — Malarstwo polskie: Wojciech Kossak, Bol. Szankowski, hr. Maciej Mielżyński i inni.)

(Dokończenie).

O malarstwie polskiem! w Berlinie nie dużo słyszano, od kiedy świetni przedstawiciele jego, Fałat i Kossak z widowni ustąpili. Dopiero ostatnimi czasy wypłynęła tu znowu gromadka artystów godnych uwagi, a i przygodnie malarze o europejskim rozgłosie znowu tu zajaśnieli.

Przedewszystkiem Wojciech Kossak przypomniał się kołom tutejszym, nie z własnej inicyatywy, lecz z woli cesarzewicza Fryderyka Wilhelma. W Kasynie oficerskiem w Gdańsku wiszą trzy wielkie obrazy wojenne Kossaka, dary cesarza Wilhelma. Oglądając często płótna te, cesarzewicz, stacyonowany w Langfuhr obok Gdańska, doszedł snać do przekonania, że Kossak jest znacznie lepszym batalistą, aniżeli niemieccy na tem polu malarze. Zaprosił go tedy do udziału w wielkiej pracy ilustrowanej o armii niemieckiej. Kossak zrazu się usuwał, lecz w końcu usilnym naleganiom ustąpić musiał. Wywiązał się ztąd stosunek osobisty. Cesarzewicz przyjął Kossaka w pałacu swym berlińskim, a następnie kilkakrotnie w Langfuhr, gdzie artysta wykonał wielki portret konny cesarzewicza, jako pułkownika huzarów. Prasa niemiecka zajmuje się obecnie Kossakiem z okazji pojawienia się niemieckiego przekładu jego „Wspomnień“. Portret cesarzewicza wystawiony będzie w galeryi Schultego przy końcu stycznia.

Równocześnie wystawiony będzie u Schultego szereg portretów kobiecych Bolesława Szańkowskiego. Imię Szańkowskiego w ostatnich latach stawało się coraz głośniejszem. Portrety królewiczowej rumuńskiej, ks. Arenberg, ks. Schönburg, hr. Preysing zwróciły na siebie uwagę, tak, że zawezwano artystę do Berlina, gdzie wykonał z rzędu portrety trzech księżnych z domu Hohenzollernów, ks. Augustowej Wilhelmowej, następczyni tronu ks. Cecylii, wreszcie Wiktoryi Ludwiki, jedynej córki cesarza Wilhelma. Była to niespodzianka,' którą cesarzowa zgotowała małżonkowi swemu tuż przed weselem córki, dzisiejszej ks. Kumberlandzkiej i brunszwickiej. Posypały się i inne zamówienia z wyższych sfer berlińskich, tak, że Szańkowski prawdopodobnie zmuszony będzie nająć pracownię w Berlinie i spędzać tu część roku.

Przechodząc do artystów stale mieszkających w Berlinie, zaznaczyć pragnąłem godne uwagi postępy w twórczości Macieja hr. Mielżyńskiego. Obok działalności swej politycznej w Radzie państwa, hr. Mielżyński z wielką gorliwością uprawiał malarstwo figuralne i pejzażowe. Jestto niezaprzeczenie prawdziwy temperament artystyczny, indywidualność o zarysach jasnych i silnych. Jego „Kobieta“, spoczywająca w ruchu powabnym na stosie gnijących czaszek ofiar swych, to dzieło, które niezawodnie na każdej wystawie zwróci na siebie uwagę. A pełne uroku są jego krajobrazy z Księstwa, tchnące całą poezyą wsi polskiej.

Właśnie, gdy te słowa piszę, dowiaduję się o wstrząsającej tragedyi, która w życiu jego się odegrała. Niedawno dopiero miałem sposobność zwiedzenia pięknej jego pracowni, napełnionej obrazami jego i starożytnościami. Kiedy z nim gawędziłem w rozległej pracowni przy „Siegmundshof“, nic nie zdradzało braku równowagi. Hr. Mielżyński mówił z zamaszystością i humorem o różnorakich pracach swych artystycznych, o podróżach swych agitacyjnych, o przejściach w komisyach parlamentarnych i t. d. Żalił się nieco na brak uznania jako malarz; omawialiśmy projekt zbiorowej wystawy dzieł jego: wystawa taka niezawodnie przekonałaby sceptyków o istotnym jego talencie. Młody artysta-polityk wywierał wrażenie niezmiernie sympatyczne i z żalem tylko myśleć o tem można, że katastrofa rodzinna przerwała na czas nieokreślony działalność jego.

Portrety są specyalnością Zofii Attesianderowej, Krakowianki, której pracownia na Kurfürstendamm stała się obecnie jedną z atrakcyj artystycznych w Berlinie. Imię Attesianderowej oddawna zaszczytnie znane jest w Polsce, gdzie malowała portrety książąt Lubomirskich, hr. Wodzickiej, hr. Branickiej, ks. Czetwertyńskiej, ks. Woronieckiej i wielu innych osobistości z sfer arystokratycznych. Jestto artystka, która niedba o modne prądy, lecz pracuje bezustannie nad pogłębieniem swej sztuki, wzorując się na mistrzach pierwszorzędnych i dążąc do techniki indywidualnej. W pracowni jej widzieć obecnie można szereg olejnych portretów męskich, oraz wielką ilość studyów i portretów kobiecych, malowanych pastelami lub rysowanych kredką. Podobizny te odznaczają się pewną wielkością pojęcia i pogłębieniem psychologicznem. Zdaje się, że rodzaj portretów, stworzony przez zdolną tę artystkę, przypada do smaku miłośnikom sztuki, gdyż Attesianderowa otrzymuje zamówienia nietylko z Berlina, ale i z Hamburga, Wrocławia, Drezna i innych miast niemieckich.

W szeregach modernistów umiarkowanych kroczy Warszawianin Adolf Edward Herstein. Zdobywszy sobie poważne stanowisko w secesyi berlińskiej, przyłączył się do tych, którzy zrewoltowali się przeciwko samowładztwu Liebermanna i wyzyskowi „Kunsthaendlera“ Cassirera. Jego to energii w wielkiej mierze przypisać należy obalenie dawnej i stworzenie nowej secesyi na podstawie kolegialnej. Herstein jest wielostronnym: maluje krajobrazy, zwierzęta, ale i zajmujące grupy nagich ciał ludzkich, a nadto celuje w akwafortach. Prace jego nabyły już niektóre niemieckie galerye państwowe.

Istotnem powodzeniem cieszy się też w Berlinie I. Glazner, syn Tatr, poświęcający się w zupełności prawie artystycznej interpretacyi zimy tatrzańskiej. Wyspecyalizowanie takie ma swe zalety, gdyż dochodzi się do wirtuozostwa w oddawaniu pewnych wrażeń. Obok tej głównej dziedziny twórczości swej uprawia jednak Glazner portrety i drzeworyty barwne. Na tegorocznej wystawie jego spotykamy też szereg krajobrazów z Podola.

Skoro mowa o wystawach zbiorowych, należy się wzmianka Karolowi Szenkerowi, znakomitemu fotografowi artystycznemu, który dzięki czysto malarskiemu traktowaniu klisz, doszedł do efektów nowych w fotografii i cieszy się niezwykłem uznaniem kół fachowych. Szenker, który kształcił się we Lwowie i w Warszawie, miał obecnie dwie z rzędu wystawy. Jest on kierownikiem t. zw. „Meisterkurse“, które Letteverein urządza coroczne dla właścicieli pracowni fotograficznych.

Do cenionych artystów należy dziś w Berlinie Wodziński. Znają go tu głównie jako malarza rodzajowego, upravwiającego okres rokokowy. Liczne obrazy jego z tego okresu odznaczają się wdziękiem i finezyą. Posiada też Wodziński w pracowni swej pyszny zbiór kostiumów i sprzętów z 18 stulecia, tak, że niebrak mu nigdy wzorów oryginalnych. Jednym z najpiękniejszych jego pomysłów, to przedstawienie w teatrzyku baletowym w warszawskich Łazienkach. Na otwartej scenie tancerki, w amfiteatrze publiczność upudrowana, w jedwabnych kostiumach. Zajmujący szereg obrazów stworzył artysta w rodzinnym majątku Wodzińskich, gdzie zachowało się jeszcze całe urządzenie z czasów Maryi Wodzińskiej, muzy Chopina i Słowackiego. Widok pałacu i otoczenia, zwłaszcza zaś oddane misternie wnętrze komnat przenosi nas zupełnie w owe czasy romantyczne, kiedy młody Chopin spoglądał w oczy pięknej swej inspiratorce.

Stwosz.

Aspirantami prowiantowymi w rezerwie zamianowani zostali rezerwowi podoficerowie: Ludwik Siegl z 5 p. art. fort. w magazynie prowiantowym w Krakowie, Józef Paukert z 8 pp. w magazynie prowiantowym w Krakowie, Franciszek Pudil z 1 p. art fort. w magazynie prowiantowym w Krakowie, Leon Kessler z 39 pp. w magazynie prowiantowym w Przemyślu, Józef Hawliček z 94 pp. w magazynie prowiantowym w Krakowie, Rudolf Breuer z 4 p. ul. w magazynie prowiantowym we Lwowie, Adam Myczkowski z 39 p. dział poln. w magazynie prowiantowym w Przemyślu, Aloizy Pejchota z 54 pp. i Adolf Tschorn z 102 pp. w magazynie prowiantowym we Lwowie, Jarosław Brož z 37 pp. w magazynie prowiantowym w Przemyślu, Gustaw Füchsel z 99 pp. w magazynie prowiantowym we Lwowie, Karol Eliaš z 2 p. art. fort. w magazynie prowiantowym w Przemyślu, Jakób Kramer z 24 pp. i Ernest Hayek z 32 pp. w magazynie prowiantowym we Lwowie, Alfred Merta z 30 pp. w magazynie prowiantowym we Lwowie, Emanuel Šmita z 88 pp. w magazynie prowiantowym we Lwowie, Karol Riha z 54 pp. w magazynie prowiantowym w Krakowie, Zygmunt Wawrosz z 4 pp. w magazynie prowiantowym w Przemyślu, Ottokar Letfuss z 2 p. art. fort. w magazynie prowiantowym w Krakowie, Józef Oškera z 4 p. art. fort. w magazynie prowiantowym we Lwowie, Ernest Fürst z 1 p. art. fort. w magazynie prowiantowym w Przemyślu, Ludwik Höller z 59 pp. w magazynie prowiantowym we Lwowie, Feliks Mróz z 90 pp. w magazynie prowiantowym w Przemyślu, Jan Weber z 4 pp. w magazynie prowiantowym we Lwowie, Alfred Barber z 3 pp. w magazynie prowiantowym w Przemyślu, Wiktor Chmielewski z 2 p. telegr. w magazynie prowiantowym we Lwowie, Wilhelm Butschek z 42 p. dział poln. w magazynie prowiantowym w Krakowie, Franciszek Droegsler z 32 pp. w magazynie prowiantowym w Krakowie, Izydor Czuczmann z 1 p. art. fort. w magazynie prowiantowym we Lwowie, Oskar Heilsam z 2 dyw. trenu w magazynie prowiantowym w Przemyślu, Maurycy Wulkan z 37 pp. w magazynie prowiantowym we Lwowie, Adolf Urban z 1 p. art. fort. w magazynie prowiantowym w Przemyślu, dr. Zdzisław Garbusiński z 13 pp. w magazynie prowiantowym w Krakowie, Dyonizy Kozłowski z 56 pp. w magazynie prowiantowym we Lwowie, Leopold Winter z 67 pp. w magazynie prowiantowym w Przemyślu, Mieczysław Jacek z 1 p. dział poln. w magazynie prowiantowym w Krakowie, Otto Tauber z 3 p. drag. w magazynie prowiantowym w Przemyślu, Stefan Jacków z 9 pp. w magazynie prowiantowym w Przemyślu.

Z pod berła rossyjskiego.

(W sprawie samorządu miejskiego dla Królestwa. — O gubernię łódzką. — Drobiazgi.)

Kuryer Warszawski pomieszcza wywiad swego współpracownika z posłem Ludomirem Dymszą w sprawie samorządu miejskiego dla Królestwa. Oto kilka ustępów tego wywiadu:

— Jakież stanowisko w tej ostatecznej walce zajmie Koło polskie?

— To stanowisko — odpowiada p. Dymsza — jest przesądzone, wobec oświadczeń przedstawicieli Koła polskiego w komisyi i w Dumie oraz stanowiska, zajętego przez członków Rady państwa. Koło stanowczo do końca będzie broniło tego minimum praw językowych, które zostały w projekcie Dumy. Przedstawicielstwo polskie nie przyłoży ręki do zaprzepaszczenia praw naszego języka ojczystego w życiu publicznem.

— Czy sądzi pan, że jest możliwe wprowadzenie projektu samorządu w kraju naszym na podstawie artykułu 87 praw zasadniczych?

— Sądzę, że to ostatnie w obecnym momencie politycznym jest wyłączone. Mocny, jednolity rząd stołypinowski, znalazłszy się w podobnej kolizyi w sprawie ziemstw zachodnich, przeprowadził projekt premiera przeciwko prawicy Rady państwa w drodze artykułu 87 praw zasadniczych. Ale obecny rozdwojony rząd, w którego składzie przeważa liczba ministrów, wypowiadających się przeciwko językowi polskiemu w samorządzie, nie mógłby, zdaniem mojem, zdobyć się na akt państwowy takiego znaczenia. Widzi więc pan, jak nieokreślenie i poniekąd mglisto przedstawia się ta najdonioślejsza dla kraju naszego sprawa w chwili obecnej. Sądzę, że Koło polskie w Petersburgu do końca spełni swój obowiązek, ale czy osiągnie chociażby skromny cel, zakreślony przez Dumę, to bardzo a bardzo wątpliwe.

— Jeszcze jedno ostatnie zapytanie: Czy zdaniem pańskiem, może powstać nowy lepszy projekt w razie zupełnego obalenia istniejącego obecnie projektu?

— Sądzę, że niema żadnych danych — odpowiada p. Dymsza — do tak optymistycznego twierdzenia. Nikt w sferach rządowych na seryo nie myśli o postępowem uregulowaniu prawodawstwa nie tylko dla Królestwa, ale i dla całego państwa. Rdzenna Rossya daremnie woła o pierwszorzędne ulepszenia w prawodawstwie; czyż w takich warunkach można poważnie mówić o konjunkturze lepszego projektu samorządu dla Królestwa Polskiego? Sądzę, że po obaleniu obecnego projektu długo nie będziemy mieli innego, a jeżeliby taki był opracowany, nosiłby na sobie piętno bardziej wsteczno-nacyonalistyczne. Niema mowy o żywieniu pomyślniejszych nadziei — trzebaby chyba bardzo radykalnych zmian w składowych czynnikach rządu i Izb, na co w najbliższej przyszłości wcale się nie zanosi.

*

W Petersburgu obradowano w ostatnich dniach nad projektem utworzenia oddzielnej gubernii łódzkiej. Zajmuje się tem komisya oddzielna pod przewodnictwem dyrektora wydziału spraw ogólnych w Ministerstwie spraw wewnętrznych. Z pism łódzkich dowiadujemy się, że w tych dniach grono obywateli m. Łodzi wysłało zbiorową depeszę do prezydenta m. Łodzi, p. Eiserta, bawiącego w tej sprawie w Petersburgu, z prośbą, aby usilnie starano się i popierano projekt utworzenia gubernii łódzkiej, gdyż „gradonaczalstwo" byłoby klęską dla Łodzi, jako miasta przemysłowego. W depeszy interesowani dowodzą, że Łódź jako miasto gubernialne nie byłoby zależne wyłącznie od przemysłu. Posiadając różnorodne instytucye, nawet w czasie przesilenia ekonomicznego dałoby możność egzystencyi tysiącom mieszkańców.

„Gradonaczalstwo", zdaniem interesowanych, polegałoby tylko na utworzeniu naczelnictwa miasta i miałoby znaczenie tylko pod względem władzy policyjnej. Sprawy zaś administracyjne byłyby nadal zawisłe od gubernatora. Przy „Gradonaczalstwie" mieszkańcy byliby też o wiele więcej skrępowani, niż obecnie, a korzyści nie osiągnęliby żadnej.

Wysłano również depeszę do posła łódzkiego dr. Bomasza, aby i on w tym samym duchu popierał sprawę, tem więcej, że poseł kaliski p. Parczewski, działa energicznie w interesie mieszkańców Kalisza.

Według depesz, jakie w tej sprawie nadeszły, komisya uznała utworzenie gubernii łódzkiej za nieodpowiadające celowi. W dalszym ciągu toczyć się będą jeszcze narady nad kwestyą, czy celowem będzie utworzenie w Łodzi urzędu „naczelnika miasta".

*

Przy ul. Gogola w Chełmie wznoszą obecnie cerkiew na pamiątkę wyłączenia Chełmszczyzny. Na budowę zebrano na razie około 15.000 rubli i doprowadzono mury do dachu. Napływ składek jednak ustał i njema funduszów na dalszą budowę, której kosztorys obliczono na 36,000 rubli. Wobec tego arcybiskup Eulogiusz zwrócił się do gubernatora chełmskiego z prośbą o wydanie odezwy do instytucyj pozostających pod zwierzchnictwem gubernatora, jak również do ludu za pośrednictwem zarządów gminnych, nawołującej do składek na ten cel. Gubernator chełmski odezwę taką wydał.

Dnia 13 lutego r. b. odbędą się w Chełmie pierwsze rozprawy sądowe przeciw ośmiu firmom, które jakoby nie uwzględniły nieprawnych rozporządzeń policyi co do usunięcia szyldów w języku polskim i zawieszenia na ich miejscu szyldów z napisami jedynie w języku urzędowym.

Z podróży p. Venizelosa.

W okrężnej podróży swej bawił p. Venizelos, jak wiadomo, także w naddunajskiej stolicy. Na brak życzliwego przyjęcia w Wiedniu nie może chyba skarżyć się grecki polityk. Nawet Najj. Pan obdarzył go widomym znakiem Swej łaski.

Obecnie pisma zastanawiają się nad tem, jakie były cele owej wizyty. W kołach dyplomatycznych głoszą, że Venizelos podobnie, jak w Rzymie, przekonać chciał również polityków austro-węgierskich o konieczności sprostowania granic pomiędzy Albanią i Grecyą. Żąda mianowicie Grecya przyznania płaskowyża na południe od Argyrokastro, mającego jej zdaniem doniosłe znaczenie dla projektowanej kolei z Janiny do Santi Quaranta, jakoteż przyznania doliny Koricy, ważnej ze względów etnograficznych i politycznych. W zamian gotowa jest Grecya wypłacić Albanii 5 mil. fr. wynagrodzenia. Wedle pogłosek Venizelos w sprawie tej porozumiewał się bezpośrednio także z ks. Wiedem.

Grecki mąż stanu jechał podobno do Wiednia z nadzieją życzliwego traktowania także kwestyi ewakuacyi. Zapewnia on, że Grecya wiernie dotrzyma przyrzeczeń, złożonych mocarstwom i całego wpływu użyje, by zapobiedz wybuchowi powstania w Epirze. Przez wzgląd właśnie na ów stan rzeczy, radaby Grecya tylko stopniowo wycofywać swe wojska z przestworzy, przez nią obsadzonych i sądzi, że tym sposobem ułatwi tylko żandarmeryi albańskiej jej zadania. Venizelos mniema, iż najodpowiedniej będzie przeprowadzić ewakuacyę dopiero wtedy, gdy w Albanii nkonstytuuje się rząd stały, zdolny tłumić niepokoje.

Dalej pragnął podobno p. Venizelos wymiarkować, jakie stanowisko zajęłyby Austro-Węgry w razie wybuchu wojny pomiędzy Grecyą a Turcyą. Oświadczył on, że Grecya odrzuca bezpośrednie rokowania z Turcyą, aby uniknąć zaostrzenia konfliktu i tak samo, jak w Rzymie, Paryżu, Londynie, Berlinie złożę postanowił także w Wiedniu podziękowanie za rozstrzygnięcie kwestyi wysp przez mocarstwa w duchu żądań greckich.

Przypuszczają nawet, że w owej ostatniej misyi tkwił właśnie główny cel podróży Venizelosa. Jako przezorny polityk, pragnie on od mocarstw uzyskać pewne rękojmie co do dzisiejszego stanu posiadania Grecyi. W Paryżu otrzymał podobno wiele obiecujące oświadczenia. Jak powiodło mu się w Berlinie i Wiedniu — to jest na razie tajemnicą, wszystko wszakże zdaje się wskazywać, że i tam polityka greckiego nie spotkały przykre rozczarowania.

Sprawy bałkańskie.

Do *Alb. Korr.* donoszą z Durazzo, że austryacki zastępca w Albanii br. Berger przybył tam celem przygotowania siedziby poselstwa. Poselstwo austryackie zajmie najpiękniejszy budynek w Durazzo.

Wedle tej samej korespondencyi odjazd ks. Wieda nastąpi natychmiast po przybyciu deputacyi, która mu wręczy koronę albańską. Wszystkie przygotowania do odjazdu są w toku.

Do *N. Fr. Presse* donoszą z Durazzo, że na czele deputacyi, która uda się do Poczdamu, by ofiarować ks. Wiedowi tron Albanii stać będzie Essad basza.

Wedle informacyi z Frankfurtu, ks. Wilhelm Wied najpóźniej d. 15 b. m. odjedzie do Albanii.

Temps podaje w depeszy z Londynu, że wobec poprawnego stanowiska Essada baszy wysłanie okrętów wojennych na wody albańskie nie jest obecnie już aktualne. Na-

---

22)

TAJEMNICZA SPRAWA.

(Jeanne de France: L'assassin de M. de la Rochemancée).

IV.

(Ciąg dalszy).

Sędzia śledczy i substytut porozumiewali się przez chwilę, potem młody człowiek rozkazał porucznikowi wprowadzić obwinionego, gdy tymczasem sędzia, zadowolony, chcąc się okazać uprzejmym i poufale dowcipnym wobec margrabiego, rzekł:

— Pozwoli mi pan, że odłożę na później naszą pogadankę. Domniemany morderca musi oczywiście mieć pierwszeństwo przed panem de Mériadec.

Domniemany morderca, żeby użyć wyrażenia p. Robin de Gros-Breuilh, był człowiekiem około pięćdziesięcioletnim, bardzo nędznie ubranym, z dzikim prawie wyrazem twarzy w tej chwili. Ksiądz i Donat, którzy wpatrywali się w drzwi zaniepokojonym wzrokiem, wydali oba głuchy okrzyk, gdy człowiek się pojawił; okrzyk młodego człowieka był jakby dziękczynnem westchnieniem do Boga, a księdza, wyrażał oburzenie.

Dumny z roli, którą odegrał przy aresztowaniu, Karol postępował w ślad za oskarżonym, szukając w wzroku swego pana pochwały, której nie otrzymał.

— Wasze imię i nazwisko.... wasze zajęcie? — spytał sędzia śledczy groźnym głosem.

Człowiek nie odpowiedział, można było myśleć, że nie słyszał; oczy jego, zielone jak woda morska, głęboko osadzone pod sterczącemi brwiami, zwróciły się do księdza jakby w błaganiu: nie chcąc się sam usprawiedliwiać spojrzeniem tem, prosił księdza, aby to za niego uczynił.

Proboszcz zrozumiał i zbliżając się do sędziego: — Odpowiadam za tego człowieka.... rzekł — nie mógł spełnić tej zbrodni.... właśnie wtedy był ze mną razem u łoża swojej umierającej żony.

Niekontent, że obwiniony mu się wymyka, myśląc zresztą, że ksiądz może się myli w zapale uniewinnienia protegowanego, p. de Gros-Breuilh upierał się, mnożył pytania, zastawiał pułapki, a nawet nie cofał się przed groźbą. Kazał się stawić żandarmom, którzy aresztowali więźnia, wyprowadził niemal z niecierpliwości księdza de Rosnay, badając go szczegółowo co do czasu, w którym widział aresztowanego i znużył do tego stopnia pytaniami Karola, który był pewny, że pochwała mu się należy, że chłopak opowiadając wszystkie swoje najdrobniejsze czynności tego poranku, rozpłakał się, sądząc, że to jego obwiniają o popełnienie zbrodni. Daremnie wtedy sędzia starał się go powstrzymać; musiał zrezygnować i słuchać do końca, ciągle mając nadzieję, że to gadanie wykaże wreszcie winę aresztowanego. Doznawszy zawodu, dość szorstko odprawił Karola, który zasmucony, zaprzysiągł sobie w głębi duszy, że już nie będzie tak gorliwie poszukiwał zbrodniarzy.

— Ostatecznie, jeżeli nie chcecie, abym was zamknął w areszcie — rzekł sędzia do aresztowanego, doprowadzony do rozpaczy — wytłumaczcie mi, dla czego zaczęliście uciekać na widok żandarmów. Jeżeli się ma spokojne sumienie, nie ucieka się... A przytem, wasza żona umiera, a was znajdują o pół mili od waszej chaty, tuż obok ruin pustelni de Meilleraies. Wytłumaczcie to, inaczej źle będzie z wami.

P. de Rosnay i margrabia naradzali się, rozmawiając żywo, półgłosem. Pomimo swego zajęcia się Hilarionem, któremu duma albo nieśmiałość, a może oba te uczucia razem, przeszkadzały się bronić, z wielką jego niekorzyścią, proboszcz niemniej zauważył, że Donat, który tak dziwnej ulgi zdawał się doznawać przed chwilą, widząc, kim jest ów zaaresztowany, obecnie z takim zapałem pragnął, aby nieborak był oczyszczony z wszelkiego podejrzenia i wypuszczony na wolność.

— Ponieważ aresztowany nie chce nic powiedzieć — wtrącił, widząc, że uparte jego milczenie przeciąga się — czy pozwoli mi pan sędzia, abym mu dodał odwagi?

A otrzymawszy upoważnienie, dodał:

— Zechce pan go zapewnić, że nikt go nie będzie pociągał do odpowiedzialności za to, że wyszedł z domu, aby zabić zająca w celu sprzedania go. Jest niepoprawnym kłusownikiem...., złapałem go nieraz na gorącym uczynku... Chyba się nie mylę, przypuszczając, że ten człowiek odrzuciwszy przez fałszywą dumę pomoc proboszcza de Rosnay, zapragnął sam zarobić na pogrzeb swojej żony i kawałek chleba na dziś dla swoich dzieci; szukając dobrze, znalazłaby się pewnie, gdzieś schowana w ruinach, jego strzelba i zwierzyna, o której mówię.

Mężczyzna popatrzył na p. de Mériadec... Już nie było dzikości, groźby, gniewu, w tym pokornym wzroku psa wiernego; jednocześnie, gruba łza spłynęła mu na opalony policzek.

— Widzicie, panowie — dodał proboszcz — już jest ujarzmiony.... będzie mówił.

— Mówię — zgodził się p. Robin zwyciężony. — Macie moją obietnicę, że zamkniemy oczy na wasze dzisiejsze kłusownictwo, jeżeli nam dacie potrzebne wyjaśnienia oparte na faktach.

— Pan margrabia dobrze powiedział — szepnął Hilarion bardzo zmieszany, lecz ośmielając się stopniowo. — Nie miałem już nic w domu... Od tygodnia pilnuję mojej żony i wcale nie poluję... a więc, dzieci były głodne... Ksiądz proboszcz był bardzo dobry, ofiarował mi pieniądze; ale ja nie chciałem ich wziąć, bo zawsze mi wyrzuca, że lubię pić... Człowiek ma swoją dumę, panie sędzio... Pomyślałem wtedy o pustelnikn z ruin... on mi nie odmówi... Na każdy przypadek wziąłem z sobą strzelbę... Pustelnik nie był sam... jakiś obcy znajdował się u niego... widziałem go zdaleka, na kolanach... Pewnie się spowiadał. Odszedłem. Duży zając wyskoczył z gęstwiny i zabiłem go... W kilka minut później zobaczyłem żandarmów... Szybko rzuciłem zająca i strzelbę w dziuplę spróchniałego drzewa i poleciałem galopem... Gonili za mną... Chciałem być wolny, by módz czuwać nad biedną moją nieboszczką i sprzedać zająca... Broniłem się... Gdyby nie ten przeklęty Karol, byłbym umknął... Oto co jest...

Wszystko było całkiem jasne i prawdopodobne i p. Robin de Gros-Breuilh musiał uznać się za zwyciężonego i wypuścić więźnia. Uczynił to dość uprzejmie, rozkazując obu żandarmom towarzyszyć Hilarionowi, aby z nimi razem odnalazł swoją strzelbę i zająca i aby w ten sposób wszystkie szczegóły jego opowiadania stwierdzone zostały. Mieli także dowiedzieć się od pustelnika, czy znał tego człowieka i czy widział go klęczącego w okolo jego mieszkania.

(Ciąg dalszy nastąpi).

tomiast Anglia domaga się z całym naciskiem umiędzynarodowienia banku albańskiego.

Corr. d. Sera dowiaduje się, że termin ostatecznego opróżnienia Albanii został znów przesunięty o 2 tygodnie. Opróżnienie ma być dokonane w czasie od 1 do 31 marca.

Z Walony donoszą, że koło wsi Skrapar na granicy grecko-albańskiej przyszło wczoraj do walki między oddziałem greckim a żandarmeryą albańską. Walki trwają dalej. Celem zapobieżenia dalszym krwawym starciom żandarmerya otrzymała rozkaz poprzestania na ofenzywie, awentualnie cofnięcia się.

Z Frassari donoszą pod d. 2 lutego b. r.: Wczoraj po południu w miejscowości Soropolis przyszło ponownie do starcia z Albańczykami, podczas którego artylerya grecka strzelała z dział. Albańczycy cofnęli się.

*

W Salonikach obiagają pogłoski, że arcybiskup grecki w Monastyrze opuści za kilka dni to miasto, gdyż władze serbskie nalegają na to, aby w mieście tem rezydował biskup, podlegający władzy synodu w Belgradzie.

*

Z powodu ostatnich zarządzeń, jakie wydał rząd bułgarski władzom lokalnym, dla zwalczania kandydatów opozycyjnych do Sobrania, agraryusze wręczyli prezydentowi ministrów Radosławowi memoryał, w którym grożą zaprzestaniem płacenia podatków przez włościan, jeżeli rząd nadal zwalczać będzie bezwzględnie kandydatów opozycyjnych.

Onegdaj w teatrze narodowym w Sofii przyszło do wielkiej demonstracyi antyserbskiej. W chwili, gdy na arenie zjawiło się kilku aktorów w roli oficerów serbskich, podniosły się okrzyki „Precz z Serbią!" Sekretarz poselstwa serbskiego, obecny w loży, musiał opuścić teatr. Ponieważ nie można było położyć kresu demonstracyi, musiano przedstawienie przerwać.

Bułgarski rząd wespół z rządem rumuńskim zgodził się na ustanowienie mieszanej komisyi, która miałaby rozstrzygać wszystkie sprawy z ostatniej wojny.

Według depeszy z Sofii uważają tamtejsze koła wiadomości o przymierzu turecko-bułgarskiem za wyssane z palca. Oświadczył to też poseł turecki w Sofii.

*

Car przyjął wczoraj Venizelosa na posłuchaniu w Carskiem Siole i nadał mu order Aleksandra Newskiego.

Venizelos odbył tegoż dnia konferencyę z bawiącym w Petersburgu premierem serbskim Pasiczem.

Wedle prywatnych doniesień Venizelos konferował z Sazonowem i Kokowcewem w sprawie Chios i Mitylene. Venizelos miał podobno otrzymać w Berlinie i Wiedniu gwarancyę, że wyspy te przypadną Grecyi. To samo stanowisko zajmuje również Rossya, która tak samo w sprawie rozgraniczenia Albanii popiera dążenia Grecyi.

*

Köln. Ztg. donosi, że rokowania między mocarstwami co do brzmienia noty, która ma być wręczona w Atenach i Konstantynopolu, mają przebieg pomyślny.

W. Allg. Ztg. dowiaduje się, że przed wręczeniem wspólnej noty mocarstw w Atenach i Konstantynopolu musi wprzód nastąpić odpowiedź trójprzymierza na enuncyacyę angielską. W rokowaniach międzymocarstwowych w sprawie wysp i Albanii przyjdzie na stół cały kompleks kwestyj.

KRONIKA.

Lwów, 4 lutego.

Kalendarz.

Czwartek, (5 lutego):

Agaty p. — Dobrochna. — Kłymenta m.

Wschód słońca o godzinie 6·52 rano. zachód słońca o godzinie 4·23 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe +4 stopni. Cels.

— **Strajk drukarski** zakończył się z dniem dzisiejszym, personal cały stanął przy kasztach i maszynach, praca weszła znowu na upragnione przez wszystkich normalne tory.

Podczas bezrobocia mogła *Gazeta Lwowska* zadosyć czynić tylko najniezbędniejszym potrzebom; staraniem też naszem usilnem będzie wyrównać wciągu najbliższych tygodni wszelkie braki i zaległości, zwłaszcza w dziale literatury, sztuki i krytyki, by dawać znowu, jak dawniej, możliwie pełny obraz naszego życia duchowego.

Zeszyty lutowy i marcowy *Przewodnika naukowego i literackiego*, wyrównają również ubytek spowodowany pięciotygodniowem bezrobociem drukarskiem.

Redakcya.

— **Wiadomości kościelne.** Archid. przemyska. Zamianowany poddziekanim sanockim ks. Jan Senkowski, prob. w Mrzygłodzie. Odznaczony exp. can. ks. Franciszek Bielawski, prob. w Górnem. Uwolniony na własną prośbę od obowiązków duszpasterskich po otrzymaniu pensyi emerytalnej ks. Władysław Amelikowski, prob. w Jodłowie Tuchowskiej. Administratorem *excurrendo* parafii w Jodłówce Tuchowskiej zamianowany ks Michał Syzdek, prob. w Żurowej. Konkurs na probostwo w Jodłówce Tuchowskiej rozpisano z terminem do 25 lutego b. r. Prezentę na opróżnione prob. w Birczy otrzymał ks. Stanisław Okoński, miejscowy administrator. Przeniesiony ks. Stanisław Sinkowski, wik. w Odrzykoniu, do Dębowca.

Archid. tarnowska. Odznaczony rok. i mant. ks. Józef Bryja, proboszcz w Gwoździcu. Prezentę na probostwo w Szczucinie otrzymał ks. Jan Ligęza, administrator miejscowy.

— **Podwieczorek z produkcyami,** urządzony dnia 18 stycznia b. r. przez komitet pań, zbierających fundusz na budowę wielkiego ołtarza w kościele św. Elżbiety, przyniósł dochodu 2922 kor. 24 hal.

Po pokryciu wydatków w kwocie 514 kor. 87 hal., pozostał czysty dochód w kwocie 2407 kor. 37 hal., którą złożono na książeczkę Gal. Kasy oszczędności.

— **Goście czescy,** pp. Klofacz, Slawiček, Hyrsch i Kolanda, którzy, jak wiadomo, przyjechali do Lwowa na zjazd stronnictwa russofilskiego, zwiedzali przez wczorajszy dzień miasto i różne instytucye. Złożyli też wizytę JE. P. Namiestnikowi dr. Korytowskiemu. Ponieważ jednak Pan Namiestnik był właśnie wówczas na posiedzeniu subkomitetu komisyi sejmowej reformy wyborczej, przeto goście czescy złożyli swoje karty w pałacu Namiestnikowskim.

Wieczorem w sali „Domu Narodnego" odbył się bal, urządzony przez towarzystwa russofilskie, na który przybyli także goście czescy, a o godzinie 12·45 w nocy odjechali ze Lwowa.

— **Z sali koncertowej** Artur Rubinstein po sukcesach odniesionych w ubiegłym tygodniu w Wiedniu, Berlinie i Pradze, przybędzie do Lwowa na ostatnie dwa koncerty Chopinowskie, które się odbędą w piątek dnia 5 i poniedziałek dnia 9 b. m. W imprezie biura koncertowego M. Türka Rubinstein grać będzie ponadto w następujących miastach: W Jaśle 7 b. m., w Stanisławowie 10 b. m., w Drohobyczu 11 b. m. i Tarnowie 14 b. m.

Koncert Pablo Casalsa, największego wiolonczelisty i wogóle jednego z najznakomitszych instrumentalistów współczesnych, odbędzie się w sali Teatru miejskiego dnia 16 b. m. Bilety u p. Zadurowicza ul. Akademicka.

— **Wolna Akademia sztuk pięknych** zawiadamia o otwarciu drugiego półrocza nauki rysnnków i malarstwa. — Wykład anatomii w sobotę 7 b. m. o godz. 5. Wpisy codziennie od 3 do 7 po poł. w zarządzie przy ul. Piaskowej 11.

— **Wykłady w miejskiem Muzeum przemysłowem.** W niedzielę, dnia 8 lutego b. r. odbędzie się w sali odczytowej Muzeum (Wały hetmańskie) wykład p. Stanisława Ryszarda p. t. „Porcelana używana w Polsce". Początek wykładu objaśnionego szeregiem obrazów świetlnych o godzinie 5 po południu. Wstęp 20 groszy od osoby.

— **Bal maskowy** na dochód „Związku" artystek i artystów Teatru miejskiege we Lwowie, odbędzie się w sobotę, 7 b. m., w salach Kasyna miejskiego.

— **Komisya teatralna** obradowała onegdaj nad repertuarem teatralnym. Repertuar zapowiada 52 przedstawień, z tego 24 dramatu, reszta przypada na operę, operetkę i dwa koncerty.

Sprawę niedostatecznego ogrzewania teatru poruszył r. B. Lewicki. Z nowym sezonem teatralnym 1914—15 skutkiem uchwały komisyi budżetowej, przyznającej kredyt na sprawienie nowych kotłów, ustąpić mają obecne zimna z teatru. Na razie z powodu niemożliwości przeróbek w czasie trwania sezonu, postanowiono wezwać magistrat do rozważenia i rychłego oświadczenia się, czy nie możnaby w przedsionkach ustawić gazowych piecyków.

— **W koncercie w teatrze miejskim,** który odbędzie się na dochód Czerwonego Krzyża w poniedziałek 9 lutego (nie 5) popołudniu, przyrzekła łaskawie współudział swój ulubiona nasza primadonna pani Wayda-Korolewicz. Nadto sprawi niezawodnie wielką niespodziankę kołom muzycznym naszego miasta występ znanego w Paryżu i Warszawie, a nieznanego jeszcze u nas pianisty p. Radwana, który przybywa do naszego miasta na specyalne zaproszenie protektorki koncertu hr. Romanowej Potockiej. Bilety w fizy. acie miejskim (Ratusz I. p.).

— **Wolne miejsca w bursie polskiej.** W Domu T. Kościuszki jest kilka wolnych miejsc za całą opłatą 46 kor. miesięcznie do obsadzenia. Podania należy wnosić do zarządu bursy przy ul. Dwernickiego 1. Dobre świadectwo z postępu w naukach i zachowania się w szkole bezwarunkowo wymagane.

— **Nowe przepisy dla ruchu wozów ciężarowych.** Dyrekcya policyi ogłasza: Z dniem dzisiejszym weszły w życie nowe przepisy dla ruchu wozów ciężarowych, wydane przez dyrekcyę policyi w porozumieniu z magistratem obwieszczeniem do l. III. P. 105. Ponieważ do tego obwieszczenia zastosowała się tylko bardzo mała liczba woźniców, dziś dyrekcya policyi przez swe organa konfiskowała wozy ciężarowe, które nie odpowiadały przepisom tego obwieszczenia. W obec tego znalazło się kilkaset osób bez zajęcia, a nadto wielu przedsiębiorstwom tutejszym, n. p. browarom i t. d. grożą poważne straty. W obec tego deputacya woźniców i interesowanych przedsiębiorstw udała się do dyrekcyi policyi i prezydyum magistratu i prosiła o przedłużenie terminu. Dyrekcya policyi w porozumieniu z magistratem uwzględniając tę prośbę zarządziła wyjątkowo wydanie wycofanych z obiegu wozów (a było ich dziś około 200) i przedłużyła termin do ścisłego zastosowania się do przepisów nowych na dni 14 do 18 lutego. W tym dniu wszystkie wozy ciężarowe, które nie będą odpowiadały przepisom, będą bezwarunkowo wycofane z obiegu.

— **Wystawa prac Warstatów studenckich** zajęła całą olbrzymią salę oddziału stolarskiego Warstatów. Mnogość okazów i ich staranne wykonanie ściągają rzesze zwiedzających. Szczególną uwagę zwracają na się wyroby 3 uczniów, którzy uzyskali nagrody od Prezydenta Rady szkolnej krajowej dr. Dembowskiego i 3 nagrodzonych przez Ligę pomocy przemysłowej.

Wystawę urządzono w lokalach Ligi pomocy przemysłowej, przy ul. Pańskiej l. 11. Zwiedzać ją można do 8 lutego b. r. włącznie. Wstęp dla młodzieży szkolnej bezpłatny, dla starszych po 10 groszy.

— **Imformacya dla wychodźców do Kanady.** Najnowsze wiadomości o sytuacyi kanadyjskiego rynku pracy co do niektórych zawodów nie są wcale pemyślne.

W środkowej i zachodniej Kanadzie wielu rzemieślników — głównie w przemyśle budowlanym — znalazło się bez utrzymania, niema też żadnego zapotrzebowania robotników rolnych (do farm) ani zarobników dziennych. — Górnicy w kopalniach węgla na wyspie Vancouver strajkują już od kilku miesięcy — strajk czeladników krawieckich w Montreal dotychczas się nie skończył. Kobiety mają widoki utrzymania się tylko jako zwykłe służące, natomiast pielęgniarki, pomocnice handlowe, piszące na maszynach i bony często nie mogą znaleźć zajęcia.

Wobec nadmiaru rękodzielników bez pracy rząd stosuje teraz ściśle postanowienia ograniczające emigracyę do Kanady, zawarte w kanadyjskiej ustawie o emigrantach, i to zarówno w portach Kanady, jak przez swoje organa na Ellis Island (koło nowego Jorku).

Według tych postanowień mnsi każdy emigrant w czasie między 1 listopada, a 28 lutego każdego roku, oprócz biletu kolejowego aż do miejsca przeznaczenia posiadać nadto wyłącznie dla siebie gotówkę w kwocie 50 dolarów (250 koron).

To samo odnosi się do członków rodziny emigranta: każdy z nich oprócz biletu kolejowego aż do miejsca przeznaczenia, winien posiadać 50 dolarów (250 koron) o ile liczy już lat 18, poniżej zaś tego wieku 25 dolarów (125 koron).

Wyjątki od tego istnieją tylko dla niektórych kategoryj emigrantów.

Kanadyjska stacya dla emigrantów na Ellis Island otrzymała niedawno od centralnej władzy emigracyjnej w Ottawie wskazówkę, aby jak najściślej stosowała się do postanowień powyżej przytoczonych i zawracała każdego wychodźcę, który nie może zadość uczynić powyższym wymaganiom.

Angielskie publiczne biuro informacyjne dla wychodźców w Londynie niedawno bardzo usilnie przestrzegało przed wychodźtwem do Kanady. Wreszcie według doniesień dzienników amerykańskich miano do dnia 31 marca 1914, zabronić przypływu rzemieślników i zarobników do prowincyi Britisch Columbia z powodu przeludnienia.

Wobec tych stosunków powinni wychodźcy, którzy zamierzają szukać zarobku w Kanadzie, dokładnie sprawę tę rozważyć, mogą bowiem położenie swoje pogorszyć jeszcze i narazić się na głód i nędzę.

— **Zapis na T. S. L.** Zmarła niedawno w Gorlicach ś. p. Neymanowa zapisała 20.000 koron na cele Tow. szkoły ludowej.

— **Trzeci zjazd balneologiczny polski połączony ze zjazdem turystycznym** odbędzie się w pierwszych dniach maja b. r. w Krakowie. Cel zjazdów balneologicznych dokładnie został określony w regulaminie, uchwalonym podczas pierwszego zjazdu, a potrzeba skupienia wszystkich czynników, którym dobro zdrojownictwa leży na sercu, żywo się uwidoczniła podczas zjazdów poprzednich, które się odbyły według powyższego regulaminu, w latach 1905 i 1909. Od r. 1909 Polskie Towarzystwo balneologiczne zjazdów nie urządzało, a to z tego powodu, że w międzyczasie odbyły się: zjazd polskich internistów, dwa zjazdy przemysłowo-balneologiczne, oraz ogólny zjazd polskich lekarzy i internistów, w których Towarzystwo balneologiczne żywy i solidarny wzięło udział przez swoich delegatów i referentów, urządzając nadto podczas ostatniego z wymienionych zjazdów wystawę balneologiczną w Krakowie.

W roku bieżącym, znajdującym się na przełomie dziesięciolecia istnienia Towarzystwa balneologicznego, oraz dwudziestolecia istnienia zawiązku pierwszej polskiej organizacyi balneologicznej, pragnie Towarzystwo balneologiczne wskrzesić tradycye zjazdów poprzednich, a nadto rozszerzyć ich zakres przez urządzenie zjazdu wspólnie z Krajowym Związkiem turystycznym, powołanym do popierania ruchu przejezdnych u nas.

W myśl tego założenia pragnie komitet gospodarczy skupić około sztandaru wspólnej idei wszystkie organizacye i wszystkie osoby prywatne, którym dobro zdrojownictwa naszego leży na sercu, umieszczając na programie wspólnych obrad tak doniosłe sprawy, jak omówienie postępów nauki balneoterapeutycznej i przemysłu balneologicznego, środków dążących do rozwoju reklamy i prasy zdrojowej, znaczenia ruchu obcych i sportów turystycznych dla przemysłu krajowego i zdrojowego, ustawodawstwa zdrojowego, deontologii lekarzy zdrojowych, kazuistycznych, spostrzeżeń z praktyki zdrojowej, oraz szeregu innych tematów aktualnych, które w dalszym ciągu zostaną zgłoszonc lub zaproponowane. Wstępna odezwa niniejsza ma słnżyć za zaproszenie do wzięcia udziału we wspólnej pracy nad rozniecenien rzuconych myśli, oraz we wspólnym obrachunku z przeprowadzonych już na różnych polach czynności.

W nadziei otrzymania rychłej a życzliwej odpowiedzi, uprasza komitet o przesyłanie zgłoszeń, życzeń, tytułów odczytów i referatów, oraz wkładki w kwocie 10 koron pod adresem: „Biuro zjazdu balneologicznego, krajowy Związek turystyczny, Kraków, ul. Szpitalna l. 36.

— **Ruch telegraficzny.** W październiku z. r. nadano we Lwowie 37.851 telegramów i pobrano za nie opłatę w kwocie 39.235 kor. — hal., nadeszło 36.245 telegramów dla adresatów w miejscu, a 150.938 telegramów do przetelegrafowania (transito).

— **Ruch telefoniczny.** Sieć miastowa: W miesiącu październiku z. r. nadano we Lwowie 8.413 telegramów. Nadeszło 6.564 telegramów. Ilość abonentów 2.533. Ilość rozmów telefonicznych —.—. Dochód 10.143 kor. — hal. Sieć międzymiastowa: Ilość uczestników 1528. Ilość rozmów telefonicznych 28.057. Dochód 20.235 kor. — hal. Razem 30.378 kor. — hal.

— **Nagroda za wykrycie złodzieja.** W nocy z 21-go na 22-go stycznia b. r. dokonano kradzieży około 12.250 K przez włamanie się do żelaznej kasy w magazynie towarowym na głównym dworcu we Lwowie.

Za wyśledzenie sprawcy lub przyczynienie się do odzyskania skradzionej sumy, lub jej części, ofiaruje dyrekcya kolei państwowych nagrodę w kwocie 400 koron, którą przyzna po uwzględnieniu wszelkich okoliczności w myśl swego uznania.

△ **W wozach miejskiej kolei elektrycznej** znaleziono: broszkę z metalu (bezwartościowa) kwitaryusz O. N., torebkę z chustką, parę rękawiczek, klucz, szalik, zarękawek, książkę (powieść), modlitewnik i blaszankę, rękawiczkę, papier, zarękawek, modlitewnik, koszyczek, nożyczki do cygar, klucze, klucz, trykot i chustkę, klucz wertheimowski, pakiet garderoby męskiej i pudełko, zawierające garderobę męską.

△ **O znęcanie się nad dzieckiem** czteroletniem oskarżyli lokatorowie domu pod l. 14 przy ul. Zdrowie, dozorczynię Maryę Romańską. Zamyka ona dziecko o godzinie 8 rano w mieszkaniu i trzyma je tam o głodzie do 9 wieczorem.

△ **Dobry schowek.** Służąca A. Zajkiewiczówna, odchodząc ze służby, dała do przechowania swój kufer z rzeczami i bielizną dozorcy domu pod l. 8 przy ul. Pańskiej, Józefowi Romaniukowi. Romaniuk wyprowadził się z mieszkania i znikł bez śladu wraz z jej mieniem.

△ **Z zemsty.** Wczoraj doniesiono policyi, że woźnemu miejskiemu, Edmundowi Hołyńskiemu, zamieszkałemu pod l. 5 przy ul. Króla Leszczyńskiego, zbiegła przed kilkunastu dniami żona. Hołyński mści się za to na pozostawionych dwojgu dzieciach z których starsze liczy zaledwie 3 lata, bijąc je niemiłosiernie i zamykając całemi dniami o głodzie.

△ **Zaczadzenie.** Helena Hałaj ze Stanisławowa, licząca lat 16, zamieszkała chwilowo u siostry swej pod l. 6 przy ul. Józefata, uległa zaczadzeniu. Pogotowie Tow. ratunkowego przewiozło ją do szpitala powszechnego.

† **Natalia Bardzka,** utalentowana autorka licznych powieści, osnutych na tle legend i podań, umarła w Kielcach. Pisywała niegdyś w *Gazecie Kieleckiej*, warszawskiem *Ziarnie* i wielu innych pismach. Umarła, jak z Warszawy donoszą, w ostatniej nędzy.

— **Kronika krakowska.** W sobotę odbyło się posiedzenie Wydziału wielkiego Kasy Oszczędności m. Krakowa. Wydział zorganizował się na podstawie nowego statutu. Prezesem Wydziału wybrano prezydenta miasta dr. Lea, wiceprezesami wiceprezydentów miasta Szarskiego i Sarego i radnego Bandrowskiego. Przewodniczącym dyrekcyi wybrano rejenta Klemensiewicza, radnego miejskiego, zastępcą prof. dr. Rosenblatta, również radnego. Zastępcami dyrektorów wybrano naczelnika buchalteryi Onyszkiewicza i syndyka dr. Tadeusza Federowicza. Miejsca dyrektora referenta na razie nie obsadzono, gdyż dyrektora tego mianuje Rada na podstawie propozycyi Wydziału.

Do wydziału nadzorczego wybrani: Bazes, Beringer, Jan Kanty Federowicz, Hałatkiewicz, Ignacy Landau, Mendelsburg, Zygmunt Szarski, Szatkowski i Turski.

Wydział postanowił przyjąć do wiadomości rezygnacyę dotychczasowego dyrektora dr. Walentego Staniszewskiego.

— **Fatalny wypadek na polowaniu.** Ze Stanisławowa donoszą: W sobotę podczas polowania w Jezupolu, majątku Władysława hr. Dzieduszyckiego — Aleksander hr. Wodzicki wystrzelił z dubeltówki tak nieszczęśliwie, że kula, odbiwszy się od drzewa, trafiła hr. Ewę Dzieduszycką w brzuch, ciężko ją raniąc. Zebrane szczegóły przedstawiają wypadek ten następująco: Polowano na dziki, które pojawiły się w lasach jezupolskich. Nieopodal Aleksandra hr. Wodzickiego stała na stanowisku Ewa hr. Dzieduszycka. Nagle ukazał się dzik. Hr. Wodzicki złożył się i wystrzelił, zamiast jednak w zwierzę, kula trafiła w drzewo i odbijając się, trafiła Ewę hr. D., która brocząc obficie krwią, padła nieprzytomna na miejscu. Obecny na polowaniu lekarz pułkowy dr. Pietrusiewicz bezzwłocznie obandażował ranną, poczem przeniesiono ją do pałacu. Wezwany telegraficznie prymaryusz szpitala powszechnego w Stanisławowie, dr. Krasowski, stwierdziwszy przedarcie wątroby etc., dokonał operacyi szczegółowej. Mimo to stan pacyentki jest bardzo groźny. Wypadek ten wywołał w Stanisławowie duże wrażenie, hr. D. cieszyła się bowiem tam powszechną sympatyą. Przypomnieć należy, ze Ewa hr. Dzieduszycka jest autorką znanej powieści „Wygnani z raju“ i szeregu barwnych feljetonów o Indyach.

— **W sprawie Tomusia Szczygielskiego,** syna ś. p. Antoniego, art.-rzeźbiarza, który umarł w Pradze, a w kilka tygodni potem i jego żona, artystka-malarka, komitet, zawiązany przez red. Hovorkę, ogłasza w dziennikach czeskich komunikat, że Tomuś wychowywany będzie do 9 roku życia u p. Kaczorowskiej w Sochaczowie, w Królestwie, następnie w szkole Gralewskiego, w końcu zapisany będzie na Politechnikę we Lwowie lub Pradze.

Komitet czesko-polski z dzielnym red. Hovorką zebrał pewną kwotę na kształcenie Tomusia i, w dalszym ciągu nawołuje do składek, które płyną raźno.

Datki należy składać w „Živnosteńskiej Banka“ w Pradze i filiach jej w Warszawie, Krakowie i Lwowie z zaznaczeniem „na fundusz Tomusia Szczygielskiego“.

— **Zamach na kasę.** O zamachu na kasę pocztową w pociągu osobowym w dniu 31 stycznia na kolei koszycko-bogumińskiej, donosi dyrekcya kolei oficyalnie: Do wozu pocztowego pociągu osobowego, który o 2·58 opuścił węgierską stacyę graniczną Csacsa wtargnęli dwaj funkcyonaryusze kolejowi z Karwiny, jadący tym pociągiem jako podróżni. Dostali się do wozu po stopniach i strzałami rewolwerowymi zranili ciężko pilnującego kasy st. kontrolora Iwanowskiego; miał on jeszcze tyle przytomności, że pociągnął za sygnał alarmowy i hamulec automatyczny. Pociąg stanął, bandyci poczęli uciekać. Podczas pościgu jeden odebrał sobie życie, drugiego uwięziono.

— **Echa procesu o zdradę stanu.** Poseł do Dumy hr. Włodzimierz Bobriński w towarzystwie posła Dimitrjewa, reprezenta jednego z pism rossyjskich i dwóch jeszcze dziennikarzy, przybył do Budapesztu wczoraj o godz. 6 rano i zamieszkał w hotelu „Hungaria“. Hr. Bobriński przez cały czas nie opuszczał hotelu, podczas gdy jego towarzysze zwiedzali miasto. Wieczorem odjechał do Marmarosz Szigeth, gdzie chce stanąć jako świadek przed sądem i zeznać, że oskarżonym nie dawał nigdy żadnych pieniędzy, ani też nie prowadził żadnej propagandy politycznej.

— **Otwarcie gmachu Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych w Poznaniu** odbyło się w sobotę, 3: z. m., przy licznym udziale arystokracyi, ziemiaństwa z okolicy i inteligencyi poznańskiej. Nowy, nie wielki, ale celowo i ze smakiem urządzony lokal mieści się przy pl. Wilhelmowskim.

— **Żegluga napowietrzna.** Rząd rossyjski przedłużył zakaz przelotu zachodniej granicy państwa rossyjskiego do 1 lipca (14 st. st.) 1914. Rossyjskie poselstwo w Wiedniu doniosło jednak Ministerstwu spraw zewnętrznych, że rossyjskiemu ministrowi wojny przysługuje prawo, w szczególniejszych wypadkach, jeśli idzie o międzynarodowe loty okrężne, pozwolić na przelot granicy rossyjskiej, pod warunkiem jednak przestrzegania specyalnych środków nadzoru.

⌗ **Kilka szczegółów z pomiarów kuli ziemskiej.** Ponieważ najwyższą na ziemi górą jest znajdująca się w paśmie himalajskiem góra Everest, której szczyt wznosi się na 8840 metrów nad poziom morza, możnaby sądzić, że ten szczyt najodleglejszym jest od środka ziemi czyli najbardziej wystaje w przestwór świata. Dokładne wszakże pomiary pokazały, że szczyt góry nie Everest, ale Chimborazo w paśmie Andorów w Rzeczypospolitej Równikowej jest na kuli ziemskiej punktem od jej środka najodleglejszym. Przyczyna tego tkwi w tem, że kula ziemska, pomijając wzniesienia, nie jest bynajmniej kulą w znaczeniu geometrycznem, lecz bryłą, spłaszczoną na biegunach, a wypukloną na równiku. Ponieważ góra Everest, jak przekonywa rzut oka na mapę, leży w znacznej odległości od równika, góra zaś Chimborazo prawie na nim się znajduje, przeto, jakkolwiek szczyt jej wznosi się nad poziom morza zaledwie na 6310 metrów, następstwem tego jest, że szczyt góry Everest odległym jest od środka ziemi na 6381·57, szczyt zaś góry Chimborazo na 6383·09 kilometrów, co stanowi różnicę 2·12 kilometrów czyli 2120 metrów. Tożsamo tyczy się jeszcze innych szczytów, n. p. góry Kilimandżaro w Afryce i Cotopaxi w Rzeczypospolitej Równikowej w Ameryce, które są odległe na 6383·35 i 6383·34 kilometrów od środka ziemi.

Stosownie do tego największa średnica ziemi nie jest linią łączącą przez środek ziemi dwa punkty równika, lecz linią łączącą szczyt góry Chimborazo z niziną na wyspie Sumatrze: pierwsza bowiem ma długości 12754·794, druga zaś 12762·1 kilometrów.

— **Kursa** Giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie dnia 3 lutego 1914. Godzina 5 po południu. Ropa: a) marka borysławska na luty 8.13 — 8.14 kor., kurs końcowy 8.13 kor., b) marki specyalne — —

Usposobienie: Osłabione.

Kronika prowincyonalna.

§ Egzamina kwalifikacyjne dla nauczycieli szkół ludowych pospolitych przed komisyą egzaminacyjną w Przemyślu rozpoczną się częścią pisemną 23 lutego, egzamin ustny 1 marca. Termin wnoszenia podań do 10 lutego.

§ Pierwsze gal. Towarzystwo akc. budowy wagonów i maszyn w Sanoku odbyło dnia 26 stycznia b. r. ostatnie walne zgromadzenie przed obecnie już w życie wchodzącą fuzyą z fabryką maszyn L. Zieleniewskiego w Krakowie i fabryką maszyn ks. Andrzeja Lubomirskiego we Lwowie. W ten sposób sfuzyonowane Towarzystwo istnieć odtąd będzie pod wspólną firmą: „C. k. uprz. Fabryki maszyn i wagonów L. Zieleniewski Tow. akc. w Krakowie, we Lwowie i w Sanoku.“ Centralną siedzibą Towarzystwa będzie Kraków, zastępstwo Towarzystwa we Lwowie umieszczone jest przy ul. Fredry 7, warstaty zaś pracują dalej w Krakowie, w Sanoku i we Lwowie, na rachunek Towarzystwa.

Ostatni bilans Towarzystwa sanockiego wykazuje zysku kor. 127.505·48, z którego wydzielono $5^1/_2$% dywidendy płatnej 3 lutego b. r. w kasach Banku krajowego we Lwowie i w Krakowie.

Kronika zagraniczna.

* Proces o zdradę stanu, toczący się od 11 stycznia przed sądem wojskowym w Walonie, o najnowszy młodoturecki rokosz, ukończył się w sobotę. Oskarżony major turecki Bekir Aga zasądzony został na śmierć, 9 współoskarżonych tureckich oficerów na 15 lat więzienia, 1 na 1 rok, 15 na 3 do 15 lat, 1 na 4 miesiące.

* Z lotnictwa. Latawiec z dwoma porucznikami niemieckimi opuścił się wczoraj w południe na ziemię koło miejscowości Croixmare. Oficerowie, znajdujący się w latawcu, oświadczyli podprefektowi, że zabłądzili w drodze ze Strassburga do Metzu.

Lotnik Bruno Langer wzniósł się wczoraj na latawcu o godzinie 8 m. 8 rano w Johannisthal i wylądował gładko o godzinie 10 m. 15 w nocy. W ten sposób pobił ostatni rekord światowy co do czasu trwania lotu, wynoszący 13 godzin 22 minut.

Amerykański aeroklub zamierza urządzić wyścigi aeroplanowe dokoła ziemi. Start i meta będą w San Francisko. Nagroda pół miliona dolarów (2,500.000 kor.).

* Zatrucie gazem. W Osieku wczoraj rano znaleziono wdowę Aloizę Grossową nieżywą w jej mieszkaniu. Lekarze stwierdzili, że zmarła wskutek zatrucia gazem świetlnym, który wydobywał się z rury pękniętej, położonej pod mieszkaniem, a doprowadzającej gaz do latarni. Jest to już drugi tego rodzaju wypadek w ciągu kilku dni, gdyż niedawno zmarła rodzina, złożona z czterech osób także wskutek zatrucia gazem. W kołach fachowców twierdzą, że rury pękają wskutek mrozów.

* Odznaczenie artystki. Jak już donosiliśmy Sarah Bernhardt otrzymała order Legii honorowej. W dzień, gdy *Journal Officiel* ogłosił nominacyę, p. Poincaré polecił nabyć w kasie teatru Sary Bernhardt lożę prosceniową, nie jako naczelnik państwa, lecz jako zwykły śmiertelnik. W drugim akcie sztuki „Jeanne Doré“ Tristana Bernhardta (imiennika, a nie krewnego artystki) p. Poincaré wszedł do garderoby Sary, urządzonej, jak wiadomo, z wielkim smakiem i mieszczącej trzy pokoje recepcyjne, i osobiście złożył powinszowanie, które zakończył słowami:

— Od Kanady aż do Egiptu roznosi pani sławę literatury i sztuki francuskiej. Ta liczba wierszy, które srebrnym swoim głosem rzuciłaś w świat szeroki, rzeźbiła w uszach słuchaczów cześć dla naszej kultury. Nie waham się powiedzieć, że jesteś jej pionierką. Cześć ci za to pani!

Głośnem echem odbiły się te słowa po Paryżu.

Sarah nie może uskarżać się na brak uznania u swoich. Obcy darzą ją złotem; coraz obfitszem, ale swoi dali jej teatr miejski, co prawda, nie zawsze się rentujący z winy jej syna, p. Maurycego, bardzo miłego gentlemana, ale nie tęgiego administratora. Otóż ten teatr, własnością miasta będący, figuruje w budżecie miejskim sumą 140000 fr. czynszu. Ale gdy wielka Sarah Bernhardt czynszu nie wnosi, nie rozdzierają z tego powodu szat ojcowie Paryża. Nikt jej nie śmie nawet — monitować!

Kiedy przed kilku laty pisarz Bataille wygrał z nią proces o wynagrodzenie kontraktowe za niewystawienie „Fausta“, dramatu, zamówionego przez dyrekcyę, i gdy zdenerwowany lekceważeniem autor zażądał egzekucyi wyroku, wszyscy dyrektorowie paryscy oświadczyli w liście otwartym do Sary, że pokryją sumę egzekwowaną.

Najstarsza z gwiazd sceny francuskiej, Sarah, imponuje zdrowiem i pracowitością. Grywa bez przerwy od lat 40 co najmniej 500 razy rocznie, licząc codzienne poranki w Londynie i trzykrotne nieledwie codzień widowiska w Ameryce!

Kolos zdrowia, energii, trudu i talentu! Te wszystkie zalety nagrodziło honorowe odznaczenie narodu i rządu francuskiego.

* Jak odzwyczaić się od palenia? W Chicago niedawno otworzono klinikę dla odzwyczajania namiętnych palaczów od tego nałogu. Kierownikiem zakładu jest sekretarz chicagowskiej ligi przeciwpapierosowej, niejaki dr. Kress. Procedura odzwyczajenia od palenia jest nader prosta. Palacz wypłukuje usta roztworem kamienia piekielnego i zapala potem papierosa. Związek chemiczny, powstający pomiędzy kamieniem piekielnym a nikotyną, ma tak wstrętny smak, że rzekomo każdy, który spróbował tego środka, na zawsze nabywa odrazy przeciwko paleniu tytoniu. Bardzo namiętnych palaczów poddaje się jeszcze osobnej kuracyi dyetetycznej. Dr. Kress stwierdził, że namiętni palacze przeważnie lubią herbatę, kawę, mięso i ostro pieprzone potrawy. Dlatego przepisuje używanie mleka i potraw roślinnych, co znacznie przyczynia się do zmniejszenia nałogu palenia.

Notatki literacko-artystyczne.

Wspomnienia Leona ks. Sapiehy z lat 1803—1863 ukazały się w drugiem wydaniu. W swoim czasie oceniliśmy obszernie niezwykle cenne pamiętniki męża, który w odrodzeniu naszego kraju tak bardzo wybitną odegrał rolę. Najdosadniejszem stwierdzeniem pochlebnej opinii o wspomnieniach ks. Sapiehy, jest fakt ponownego ich ukazania się po upływie roku. Przypominamy, że przedmowę do „Wspomnień“ napisał Stanisław hr. Tarnowski; wydał zaś je, wstępem i wyjątkami z korespondencyi zaopatrzył dr. Bronisław Pawłowski. Okazały tom zdobi sześć doskonałych portretów.

Nasi śpiewacy zagranicą. P. Józef Munzlinger, uczeń konserwatoryum lwowskiego i prof. Dianniego, który przed dwoma laty rozpoczynał swoją karyerę sceniczną we Lwowie, został obecnie zaangażowany jako pierwszy bas do opery w Akwisgranie.

Rudyard Kipling. „Księga puszczy“. Przełożył Józef Czekalski. Warszawa. Gebethner i Wolff.

(*zg. s.*) Pisma Rudyarda Kiplinga, tłumaczone na wszystkie języki, cieszą się wszechświatowa sławą. Zawdzięczają ją nietylko oryginalności tematów i artystycznemu ujęciu w wytworną formę literacką, lecz przedewszystkiem niezmiernie bogatym plonom daru spostrzegawczego, wrodzonego autorowi. Obserwacya Kiplinga obejmuje niezwykle obszerny widnokrąg, w którym mieszczą się dusze ludzkie różnych ras i narodowości, oraz dusze zwierząt. Odtwarzając obyczaje i instynkta ostatnich, dzikich i oswojonych, (przeważnie egzotycznych, urodził się bowiem w Indyach, wychowywał w Londynie, zwiedził niemal całą Azyę, gościł w Syberyi, Australii, przebywał we wszystkich koloniach angielskich i holenderskich) nie naśladuje bajkopisarzy, przyodziewających wady i śmieszności ludzkie w skórę zwierzęca. W nowelkach i powiastkach jego, w których bohaterami są wilki, pantery, tygrysy, słonie, foki, węże i inne stworzenia (a „Księga puszczy“ jest bodaj czy nie najpiękniejszym ich zbiorem) nie znajdzie nikt fabulistycznych allegoryj. Charaktery wszelakich bestyj odwzorowane są w tych opowiadaniach realistycznie, z zoologiczną niemal ścisłością i właśnie, dzięki swej wiernie podpatrzonej i zrozumianej zwierzęcości, budzą żywe zajęcie.

„Ziemia polska w pieśni“. Ułożył i wstępem opatrzył Jan Lorentowicz. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa.

(*zg. s.*) Drugą już w tym roku antologią, odznaczającą się świetnym wyborem i pięknym układem, darzy nas Jan Lorentowicz. Dla łatwiejszej oryentacyi (po krytycznem słowie wstępnem) uszeregował on wiersze, dyszące gorącem umiłowaniem kzain ojczystych i ich przyrody, w siedmiu rozdziałach, noszących następujące nazwy: „Ziemia moja“, „Rok polski“, „W górach“, „W szumie drzew“, „Nad wodami“, „Grody i ruiny“, „Parki i ogrody“. Jak zaś rozporządzał wykwintnym smakiem i wyjątkową znajomością skarbów poezyi polskiej, świadczy fakt, że w olbrzymim zbiorze, przy utworach mistrzów, znajdujemy niekiedy poematy, pełne wdzięku i uroku, ujęte w formę doskonałą, a podpisane mało znanemi, a nawet zupełnie ogółowi nieznanemi nazwiskami. Wydawcy, oraz krakowska typografia W. Anczyca i Sp. cenną i ponętną treść antologii przybrali w śliczną zewnętrzną szatę czerpanego papieru i wytwornego druku, zdobiąc ją odbitemi wybornie reprodukcyami obrazów: Bernarda Belloto (Canaletta), Józefa Chełmońskiego, Juliana Fałata, Wojciecha Gersona, Apoloniusza Kędzierskiego, Bronisława Kowalewskiego, Józefa Rapackiego, Ferdynanda Ruszczyca, Henryka Weyssenhoffa, Stanisława Witkiewicza i Michała Wywiórskiego.

„Castus Joseph“ na scenie krakowskiej. Zapowiadany od początku teatralnego sezonu, przygotowany z ogromnym nakładem pracy i kosztów, dramat Szymona Szymonowicza „Józef czysty“, ujrzał na scenie krakowskiej światło teatralnych kinkietów. Wystawienie tego dzieła, to dowód wielkiego pietyzmu dyrekcyi teatru krakowskiego dla polskiej literatury dramatycznej, to piękna naprawdę karta w dziejach teatru w Polsce, a zaszczytny moment w owocnej pracy Tadeusza Pawlikowskiego dla sceny.

Napisana w r. 1587 wierszem łacińskim, jako druga po „Odprawie posłów“ Kochanowskiego próba rodzimego dramatu, jest sztuka Szymonowicza prawdziwym monumentem scenicznym, więc nie dziw, że żywe barwy wywołała z dzieła dopiero przestrzeń sceniczna, że całą plastykę scen, siłę dramatycznego napięcia i niespodziewany wprost blask poetycki zdołał teatr podnieść do należnego znaczenia. W koncepcyi literackiej dostrzega się w sztuce Szymonowicza wiele pokrewieństwa z „Fedrą“ Eurypidysa, wiele transkrypcyj z Seneki, Crocusa i Klaudyana (co jednak w XVI. stuleciu spotykamy w dziełach wszystkich literatur), w ramie jednak greckiej formy brzmi tyle inwencyi oryginalnej, tak silne uchwycenie nerwu dramatycznego, a zwłaszcza takie bogactwo pojęć i myśli, charakterystycznych latom Szymonowicza w Polsce, że tem większe znaczenie dla historyi kultury naszej ma podanie oczom dzisiejszej widowni owego — jak wyraził się Piotr Chmielowski — „dramatycznego fragmentu, rozumiejącego scenę“.

Wielki talent pisarski stworzyć mógł tak psychologicznie przeprowadzoną postać, jaką jest w dramacie Jempsar, żona Tetifera. Wyobrazicielka niewieściego rodu, dla którego czuł Szymonowicz pogardę, dosadnie określa sprzeczność psychiczną, która zarazem dla niej staje się pobudką tragizmu i niewidzialnym motorem dramatu:

„Swarliweśmy, tęskliwe, chore z przyrodzenia,
Nieotargnione, k'temu, trudne do ćwiczenia.
Nieugłaskany naród, niepolerowany,
Wyschły, zazdrości pełen, a w zdrady odziany.
Lekkiej wiary, uporne, umysłu ślizkiego,
Ust lekkich, w swarach biegłe, kosztu niezmiernego
Potrzebując: więc szczodre, często niewstydliwe,
Łożnic małżeńskich, za zysk nietrwały, zdradliwe“.

Leon Szyperski w dziele swem „De Simonidis vita ingenio, poesi“ wyraża słuszny żal, że momentu „przyrodzonego tragizmu“, który nad postacią Jempsar zawieszono, nie wyzyskał autor w kierunku pogłębienia rzeczy, większą wagę przywiązując do retoryki. Trudno! Taka była modła czasu i taki styl w tworzeniu dzieł, humanistycznym smakom i prawidłom podległych.

Rozwlekłą (jak na dzisiejsze stosunki) sztukę, we współczesnym przekładzie polskim Stanisława Gosławskiego (r. 1687), przykroił i przystosował do warunków nowożytnej sceny Lucyan Rydel. Zmian faktycznych nie uczyniono żadnych, aby dzieła nie pozbawiać jego oryginalnej linii. Skrócono rozwlekłe tyrady mo-

nologów i przydługie dyalogi, skreślono kilka chórów, przez co przeprowadzenie tematu stało się bardziej zwarte, w sytuacyach plastyczne.

Reżyserya sceny krakowskiej osiągnęła wysoką miarę w pomysłach inscenizacyi, kierując świetnie ruchem grup, wyzyskując pierwiastek muzyczny i mimiczny, składając żywe w kolorach i ruchu obrazy, wsparte o tło dekoracyi Maszkowskiego, łączącej motywy wschodnie z renesansowymi, przypominające w tonie obrazy Belliniego i Pinturiccia. O projektach kostiumowych do sztuki Szymonowicza pisałem niedawno w *Gazecie Lwowskiej* (z okazyi otwarcia w Krakowie wystawy „Sztuki"). Obecnie zaznaczyć wypada, że efektowną ich kolorystykę podniosła znacznie plastyczność sceny.

Cały zespół grających ożywiał pietyzm dla dzieła, dostojność chwili rozlała się we współpracy poszczególnych talentów. Świetną w każdym calu w roli Jempsar była p. Solska. Żywiołowość gry ujęła artystka w szlachetny styl, wywodząc z pomysłu literackiego silne tony dramatyczne. Słowa wysokiego uznania należą się p. Kosmowskiej za charakterystyczną postać starej „mamki". Wiele poezyi w rolę Józefa wpoił p. Janusz Nowacki, młody artysta, czyniący znaczne postępy. Jednolitym w charakterystyce i grze był p. Jednowski (król Tetifer). Jako faun-prolog, całą grozę demonizmu w mowie i milczących przejściach na scenie oddał znakomity — jak zawsze — Bończa. Postać tę w „sytuacyach niemych" powinna reżyserya wprowadzić również w końcowych scenach dramatu.

Nastrój poetycki podniosła muzyka Raczyńskiego, oparta na motywach XVI. wieku, w harmonizacyi przypominająca Gomułkę. Zarzucić jej jedynie można, że zbyt samodzielnie występuje z tła dramatu, zamiast (jako ilustracya) być tylko dopowiedzeniem węzłów akcyi.

Sztukę Szymonowicza poprzedzono jego sielanką: „Dziewka". Dlaczego tą, a nie inną? Jest tyle piękniejszych! Stanisławski recytuje wiersz sielanki po mistrzowsku, pna Braunówna ma wiele wdzięku, lecz wdzięku zbyt dziecięcego. Zmiana recytatorki byłaby wskazana.

Nie wiem dlaczego, w wieczorze Szymonowicza umieszczono również na afiszu trzyaktowe „Cudowne źródło" Synge'a? O wykonaniu utworu, tak odrębnego w stylu i koncepcyi, pomówię w najbliższym „Liście krakowskim".

Jan Pietrzycki.

Z Teatru miejskiego donoszą: „Dama pikowa", którą Teatr nasz wystawia jutro po raz czwarty, ukaże się jeszcze tylko dwa razy, a to w niedzielę i w przyszły czwartek, poczem, z powodu wyjazdu pni Korolewicz-Waydowej na występy gościnne do Warszawy, zejdzie z repertuaru, a miejsce jej zajmie „Otello" Verdiego. Premiera tej wspaniałej opery odbędzie się w ostatnich dniach lutego z udziałem Ireny Bohuss w partyi Desdemony, i znakomitego tenora opery zagrzebskiej Stanisława Jastrzębskiego w partyi tytułowej. Próby pod kierunkiem reżysera p. Okońskiego i kapelmistrza p. Wolfsthala w pełnym toku.

Duże zainteresowanie budzi piątkowa premiera „Czajki" Antoniego Czechowa, autora granego we Lwowie przed kilku laty z wielkiem powodzeniem „Wujaszka Wani". Interesujący ten i niezwykle charakterystyczny dla twórczości Czechowa utwór, wystawiony będzie z udziałem pp. Barwińskiej, Borkowskiej, Nałęcz, Pawłowskiej, Chmielińskiego, Fritschego, Hierowskiego, Pella i Ratschki w głównych rolach. „Czajka" grana będzie naprzemian z „Pigmalionem" Shava, którego premiera odbędzie się w dniu 9 b. m. „Pigmaliona" wystawił niedawno z ogromnem powodzeniem wiedeński Teatr Nadworny.

Jako dalsze premiery przygotowuje dyrekcya Teatru „Paryasów" Gabryeli Zapolskiej i „Wesele Figara" Boaumarchaisego, z Ireną Trapszo i J. Nowackim w rolach Zuzanny i Figara.

Z najnowszej premiery operetkowej, którą będzie znakomita operetka M. Gabriela p. t. „Figlarne żonki", odbywają się od dłuższego już czasu codziennie próby pod reżyseryą p. Zaremby. Premiera dnia 17 b. m.

Z cyklu Fredrowskiego dla młodzieży szkolnej, który spotkał się z tak serdecznem przyjęciem wśród młodzieży, wystawiona będzie tej soboty nieśmiertelna „Zemsta" w tej samej obsadzie, w jakiej grali ten utwór nasi artyści w Paryżu. Na następną sobotę przygotowuje się „Pana Geldhaba", który grany będzie z wyborną jednoaktówką J. Korzeniowskiego: „Qui pro quo".

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę, 4 lutego, wieczorem „Pani Prezesowa" komedya N. Hennequina i P. Vebera. — We czwartek, 5 lutego „Dama pikowa", opera P. Czajkowskiego. Występ J. Korolewicz-Waydowej i Ady Nekar. — W piątek, 6 lutego po raz pierwszy (nowość) „Czajka", sztuka Ant. Czechowa. Abonament Nr. 25. W sobotę, 7 lutego, o godz. pół do 4 po poł., dla młodzieży szkolnej, trzecie przedstawienie z cyklu Fredrowskiego „Zemsta", komedya Al. hr. Fredry. — W sobotę, 7 lutego, o godz. pół do 8 wieczorem „Wielka księżna Gerolstein", operetka J. Offenbacha, z Heleną Milowską w tytułowej roli. — W niedzielę, 8 lutego, o godz. pół do 4 po poł. „Piękna żonka", komedya M. Bałuckiego. — W niedzielę, 8 lutego, o godz. pół do 8 wieczorem „Dama pikowa", opera P. Czajkowskiego. Występ J. Korolewicz-Waydowej i Ady Nekar.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W piątek, 6 lutego, „Mąż z loteryi", krotochwila R. Johnson-Young'a. — W sobotę, 7 lutego, „Hiszpańska mucha", farsa F. A. i E. Bacha. — W niedzielę, 8 lutego, o godzinie 3 po południu „Betleem polskie", jasełka L. Rydla. — W niedzielę, 8 lutego, o godz. pół do 8 wieczorem „Hiszpańska mucha", farsa F. A. i E. Bacha. — W poniedziałek, 9 lutego, „Pigmalion", komedya B. Shava. Przełożył R. Ordyński.

Głosy publiczne.

Ludoznawstwo, nauka najważniejszych cech i własności ciała człowieka, mowy i ukształtowania kultury ludzkiej, jest jeszcze stosunkowo nową i nie zbyt zbadaną wiedzą. — Obręb tej nauki staje się z dnia na dzień obszerniejszy, każdego interesuje bowiem rozwój narodów, ich materyalna i duchowa kultura, odkrycia nowych plemion, nieznane i niezbadane obyczaje prymitywnych narodów. Ludoznawstwo rozrasta się więc w ogólności, jednakowoż jeden z jego działów staje się coraz bardziej zapomnianym, jest to medycyna ludowa. Nic też dziwnego; kultura dzisiejsza i tak bardzo rozwinięta nauka medycyny przyczyniają się do tego, że stare zwyczaje, zabobony, zażegnania i podobne funkcye przeciwko chorobom i niedomaganiom człowieka przechodzą w epokę zapomnienia i przeszłości. A przecież, jaką interesującą i kształcącą jest ta „medycyna ludowa!" Sięgając w początki kultury ludzkiej była tylko przez najstarszych z rodziny wykonywaną, później zajmują się nią duchowieństwo pogańskie i chrześciańskie, owczarze, a przedewszystkiem stare kobiety i czarownice. Tak więc w ciągu wieków używano ogromu najróżniejszych środków, bądź to z fauny lub flory, dalej modlitw, zaklęć, zażegnań, zabobonów przeciwko chorobom, które lud uważał za karę Bożą, za sprawę czarta, trucizną lub złą krew.

Już od lat zajmuję się zbieraniem wszystkich tradycyj, zabobonów, zaklęć i środków ludowych, tyczących się zapobiegania i leczenia chorób. Prosiłbym więc te osoby, które się zajmują lub interesują ludoznawstwem, a przedewszystkiem medecyną ludową, aby mi raczyły podania, rodzaje leczeń, zabobony medyczne i t. p. materyał przysłać.

Eilenburg (Bz. Halle) Edward Obarski cand med.

Inne gazety uprasza̧my także o umieszczenie.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Stan Banku austro-węgierskiego przedstawiał się wedle wykazów urzędowych z dniem 31 stycznia b. r. następująco: Banknoty w obiegu 2.356,226.000 (więcej o 252,462.000). Rez. kruszcowa 1.583,640.000 (więcej o 1,750.000). Portfel wekslowy 807,578.000 (więcej o 159.351.000). Lombard papierów 215,974.000 (więcej o 6,096.000). Zobowiązania natychmiast płatne 156,842.000 (mniej o 62,729.000). Notę opodatkowane 172,586.000).

OSTATNIA POCZTA.

Reformа wyborcza.

☐ Oba subkomitety komisyi reformy wyborczej obradowały wczoraj na wspólnem posiedzeniu do godz. 9 wieczorem, dziś zaś od godziny 11 rano do 2·30 po południu.

Obradowano nad okręgiem wyborczym miejskim w Brodach.

Dalszy ciąg obrad zwołano na jutro, godz. 11 przed południem.

Prócz tego na jutro zwołano posiedzenie klubu środka i Związku narodowo-ludowego, na godz. 11 przed południem.

* *Deutsches Volksblatt* w sprawie rokowań o galicyjską reformę wyborczą sejmową pisze, że jakkolwiek w sprawie kwestyj spornych nie doszło jeszcze w subkomitetach do zupełnego porozumienia, należy oczekiwać, że jeszcze dziś nastąpi to ostateczne porozumienie. Z chwilą, gdy po stronie polskiej uznano konieczność stworzenia porządku w kraju granicznym, jakim jest Galicya, nietylko usunięto po stronie polskiej wszystkie różnice, ale przyznano Rusinom znaczne koncesye. Wobec tego Rusini w drobniejszych sprawach chętnie lub niechętnie poczynić muszą pewne ustępstwa, bo tu idzie o całość. Jeśli się sprawę te dokładnie zbada, to Polacy w zasadniczych sprawach uczynili bardzo wiele, bo ustąpili z zajmowanego dotąd bezwarunkowo rządzącego stanowiska w Galicyi. Udzielone Rusinom koncesye nie przedstawiają się jako zakończenie, lecz, jeśli się im dokładnie przypatrzymy, jako początek, a następstwa ich okażą się przy dalszym rozwoju Ukraińców. W tej też myśli wystąpił ks. Metropolita Szeptycki; nie był on sam, lecz miał wiernych współpracowników w rz. kat. biskupach. Chociaż oni po pierwotnem zajęciu stanowiska wobec pierwszego projektu, nie chcieli teraz naprzód się wysuwać, ale ich cicha praca wydała po stronie polskiej piękne owoce i osiągnęli przez łączne współdziałanie wszystkich czynników obu narodów piękne wyniki. Ukoronowanie dzieła przez osiągnięcie ostatecznego porozumienia leży w interesie Rusinów.

= Praca Sejmów krajowych już się rozpoczęła.

Sejm morawski zebrał się wczoraj. Po odczytaniu wpływów i przedłożeń Wydziału krajowego, posiedzenie zamknięto; następne dziś.

Sejm górno-austryacki po dwuletniej przerwie zebrał się również wczoraj na obrady.

Tegoż samego dnia zebrał się Sejm śląski. Następne posiedzenie we czwartek.

= Wczoraj na posiedzeniu komisyi spraw zagranicznych francuskiej Izby deputowanych zainterpelowano prezesa gabinetu Doumerguea o sprawę sprzedaży fabryk Putiłowskich. Doumergue oświadczył, iż na skutek interwencyi rządu sprawa ta pomyślnie dla Francyi została załatwiona.

= Prezydentem Sejmu finlandzkiego wybrany został umiarkowany Młodofinlandczyk Stolberg; wiceprezydentami wybrani: Tokaj, socyalny demokrata i Ingmann, Starofinlandczyk.

= Z Waszyngtonu nadchodzi wiadomość, że prezydent Wilson zniósł zakaz wywozu broni do Meksyku.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 4 lutego. Wybory do Rady miejskiej odbędą się w drugiej połowie kwietnia i z początkiem maja b. r.

Kraków, 4 lutego. W tutejszym sądzie krajowym karnym po ogłoszeniu wyroku, skazującego Edwarda Palonka za kradzież na 10 miesięcy więzienia, podsądny rzucił się na świadka, inspektora policyi, uderzył go w twarz tępem narzędziem żelaznem i rozbił mu nos. Prezydent zarządził natychmiast nową rozprawę i zasądzono Palonka dodatkowo na rok ciężkiego więzienia za zbrodnię ciężkiego obrażenia cielesnego.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 3 lutego. Stan powietrza na 4 lutego. Galicya Wschodnia i Zachodnia:

Pogodnie, miejscami mgła, niepewnie, nieco cieplej, lokalny mierny wiatr.

Wiedeń, 4 lutego. Najj. Pan zamianował tajnego radcę, szambelana, członka Izby panów Karola hr. Lanckorońskiego wielkim podkomorzym.

Wiener Ztg. ogłasza: Najj. Pan zamianował radcę policyi w dyrekcyi policyi we Lwowie, Gabryela Kreinera, starszym radcą policyi.

Wiener Ztg. ogłasza rozporządzenie całego Ministerstwa z dnia 1 lutego b. r. w sprawie kwartalnej wypłaty dodatku aktywalnego i ekwiwalentu kwaterunkowego, dalej rozporządzenie całego Ministerstwa w sprawie zaliczenia poszczególnych kategoryj urzędników do grup schematu awansowego, ustalonego w § 52 ustawy z dnia 25 stycznia b. r., w kwestyi stosunków służbowych urzędników państwowych i służby państwowej (pragmatyka służbowa).

Wiedeń, 4 lutego. Dnia 20 stycznia pojawiło się rozporządzenie Ministerstwa kolei, wydane w porozumieniu z Ministerstwami sprawiedliwości i handlu, oraz z rządem węgierskim, a zawierające zmiany regulaminu ruchu kolejowego. Przepisy te odnoszą się głównie do ekspedycyi towarów i zawierają wiele ułatwień.

Wiedeń, 4 lutego. Na wczorajszem posiedzeniu Rady generalnej Banku austro-węgierskiego zniżono dyskont z 5 na 4½ prc.

Marmarosz-Szigeth, 4 lutego. Świadek, cytowany przez obronę, gr.-kat. ksiądz Ronaj zeznał, że Kabaliuk był bardzo pobożny i wierzący. Słyszał wprawdzie, że Kabaliuk przeszedł na prawosławie, ale urzędowo nic mu o tem nie wiadomo. Następnie przedstawił różnice między książkami do nabożeństwa, wydanemi we Lwowie a Kijowie i oświadczył, że wyraz „car" w książkach do nabożeństwa nie oznacza Monarchy austro-węgierskiego. Dalej powiedział świadek, że starania, czynione przez Kabaliuka i Worobczuka w sprawie rozszerzenia prawosławia, nie miały zbytniego powodzenia.

Poznań, 4 lutego. (Tel. pryw.) W procesie, który filia Zjednoczenia w Hucie królewskiej na Górnym Śląsku przeprowadziła przez wszystkie instancye, najwyższy sąd administracyjny orzekł, że tak owa filia, jak całe Zjednoczenie zawodowe polskie jest organizacyą polityczną.

Berlin, 4 lutego. Em. kapitana korwety, bar. Goltza, skazano za szpiegostwo dyplomatyczne na 3 miesiące twierdzy.

Petersburg, 4 lutego. Rozkaz dzienny ministra wojny wspomina o ostatnich wykroczeniach oficerów, co okazuje brak wpływu moralnego ze strony komenderujących. Car zwrócił baczną uwagę na tę sprawę i rozkazał ministrowi wojny, aby poczynił jak najsurowsze zarządzenia, celem powstrzymania takich wykroczeń.

Paryż, 4 lutego. Izba wybrała wiceprezydentem w miejsce ks. Lemirea, radykalnego socyalistę Rabiera.

Paryż, 4 lutego. Niektóre dzienniki donoszą, że niemieckim lotnikom wojskowym nie pozwolono jeszcze na wyjazd z Luneville. Śledztwo przeciw nim dalej się toczy.

Mowa Greya.

Londyn, 4 lutego. Sekretarz stanu sir Edward Grey wygłosił wczoraj na bankiecie wydanym przez Izbę handlową w Manchester mowę, w której wskazał na potrzebę urzymania polityki otwartych drzwi. Rzekł dalej, że wojna bałkańska była nieuniknioną, tylko wmieszanie się mocarstw mogłoby było jej zapobiedz. Ale byłby to eksperyment niebezpieczny dla mocarstw i byłby naraził na szwank pokój europejski. Usiłowania Anglii zawsze zmierzają do wyrównania trudności. Przyczyny wielkich wydatków na zbrojenia nie tkwią w samej tylko Anglii, jest to raczej kwestya ogólno europejska. Anglia ogromnie zwiększyła swe zbrojenia morskie, a było to nieodzowne wobec zwiększenia zbrojeń w całej Europie. Dla Anglii flota jest tem, czem armia dla państw kontynentalnych. Niemcy, Francya, Austrya, Rossya i Włochy budują dreadnoughty tak, jak Anglia. Choćby Anglia w tym roku ani jednego okrętu nie budowała, nie wywołałoby to zupełnie zmiany w programach flotowych państw europejskich. Zmniejszenie floty by łoby dla Anglii wielkim hazardem. Mówca czuje sympatyę do idei ograniczenia zbrojeń, ale stoi temu na przeszkodzie postępowanie innych państw. W końcu wyraził nadzieję, że może nadejdzie czas, w którym państwa zawrą układ co do ograniczenia wydatków na zbrojenia.

Londyn, 4 lutego. Biuro Reutera dowiaduje się, że rokowania między Włochami a Turcyą odnoszą się do koncesyi na kolej w Małej Azyi. Ponieważ propozycya włoska mogłaby zaszkodzić prawom angielskim, przeto odbywają się też w tej sprawie prywatne układy między Włochami a odnośnem Towarzystwem angielskiem.

Pekin, 4 lutego. Na mocy edyktu prezydenta zamknięto wszystkie prowincyonalne urzędy autonomiczne aż do przeprowadzenia dalszych reform.

Waszyngton, 4 lutego. Izba reprezentantów obradowała onegdaj nad przedłożeniem o imigracyi i odrzuciła wniosek o skreślenie żądania dowodu wykształcenia. Natomiast przyjęto poprawkę, która wyklucza z imigracyi wszystkie osoby rasy mongolskiej czy żółtej, oraz wszystkich Malajczyków i Afrykanów.

Port au Prince, 4 lutego. W bitwie pod Gonaives, w której zwolennicy gen. Zamor pobili zwolenników senatora Teodora, padło ogółem 200 ludzi.

Meksyk, 4 lutego. Po ogłoszeniu, że prezydent Wilson postanowił cofnąć zakaz wywozu broni ze Stanów Zjednoczonych do Meksyku, liczni mieszkający tu obywatele Stanów Zjednoczonych poczynili przygotowania do wyjazdu nad brzeg morza.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Wycieczki po Morzu Śródziemnem. Według doniesienia Dyrekcyi Tow. Austro-Americana w Tryeście, nadarza się sposobność odbycia wspaniałej i taniej podróży po Morzu Śródziemnem już w lutym b. r. Parowce wymienionego Tow. w drodze do Ameryki zawijają do portów Grecyi, Sycylii, Portugalii Algieru i wysp Kanaryjskich. Podróże te można rozpoczynać w lutym czterema parowcami odchodzącymi do Ameryki Północnej i dwoma do Ameryki Południowej, w czem na szczególną uwagę zasługują parowce pospieszne I. klasy „Kaiser Franz Josef I.“ i „Martha Washington“. Koszta podróży okrężnej I. klasy po Morzu Śródziemnem wynoszą 300 kor. wraz z kompletnem utrzymaniem.

Wszelkich bliższych informacyj udziela na żądanie: Biuro pasażerskie Austro-Americana, Lwów, Grodecka 93, — Kraków, Lubicz 5.

Przyjechali do Lwowa

dnia 4 lutego 1914.

Hotel Europejski. Pp.: J. Grunwald z Nowosiółek, R. Ujejski z Pawłowa. W. Rojecki z Sokala, W. Zajączkowski z Drohobycza, J. Krzysztofowicz z Artasowa, M. Urbański z Haczowa, M. Burzyński z Buczacza.

Hotel Narodna Hostynnycia. P.: J. Kochanowski z Krakowa.

CENNIK
IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 4 lutego 1914.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	640·—	650·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	380·—	386·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	510·—	516·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	520·—	530·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	91·30	92·—
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·50	83·20
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	92·20	92·90
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	85·30	86·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	91·50	92·20
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	90·50	91·20
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91·—	91·70
¹) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	94·—	94·70
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	87·50	—·—
¹) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	84·50	85·20
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	91·—	91·70
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	98·—	98·70
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	91·20	91·90
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	82·50	83·20
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	82·50	83·20
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	84·80	85·50
„ „ 4 pr. z r. 1908	81·50	82·20
²) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·80	81·50
„ „ „ 4 pr.	81·50	82·20
„ „ Krakowa	81·50	82·20
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·36	11·46
20 frankówka	19·—	19·12
100 rubli rossyjskich srebrnych	250·—	252·—
100 „ „ papierowych	253·—	254·30
100 marek niemieckich	117·20	117·70

¹) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
²) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 31 stycznia 1914.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	84·60	84·80
styczeń-lipiec	84·60	84·80
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	88·85	89·05
kwiecień-październik	80·20	89·40
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1635·—	1675·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	445·—	455·—
„ „ 1864 po 100 zł.	690·—	700·—
„ „ 1864 po 50 zł.	353·—	363·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	106.75	106·95
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	85·20	85·40
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	87·—	88·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	106·—	107·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	107·25	108·25
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	87·—	88·—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	87·—	88·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	429·—	431·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	87·—	88·—
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	87·—	88·—
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	85·50	—·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	92·50	93·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	92·50	93·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	92·50	93·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	89·25	90·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	89·75	90·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	88·25	89·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	87·—	88·—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	87·25	—·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	86·—	87·—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	104·—	105·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	102·75	102·95
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	463·75	473·75
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	230·—	242·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	290·—	300·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	85·25	86·25
Kroacyi i Slawonii	—·—	—·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99·60	100·60
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	83·25	84·25
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	84·—	85·—
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	98·—	99·—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·85	81·85
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	109·—	117·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	227·50	230·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	282·50	292·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	243·50	253·50
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	91·—	92·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·25	99·25
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	83·75	84·75
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	87·—	88·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	94·—	95·—
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	91·—	92·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	91·50	92·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	91·25	92·25
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	91·25	92·25
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·50	83·50
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	92·25	93·25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	91·25	92·25
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	82·50	83·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	93·50	95·50
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	93·45	94·45
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	78·—	79·—
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	85·10	86·10
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	112·—	—·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	109·—	110·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	26·50	30 50
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	478·50	488 50
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	61·50	65·50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	51·50	55·50
„ „ węg. Tow. 5 złr.	31·50	35·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	100·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	346·75	347·75
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	381·—	385·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3825·—	3835·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	639·40	640·40
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	848·25	849·25
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	781·—	784·—
Gal. banku hip. 200 złr.	631·—	635·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	529·70	530·70
„ Austro-węg. 1400 kor.	2028·—	2038·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	609·40	610 40
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	278·—	279·—
Zivnostenska banka 100 złr.	280·50	281·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	410·—	420·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	405·—	407·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1265·—	1271·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	5145·—	5185·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	363·—	365·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	512·—	514·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	301·—	303·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	822·75	723·75
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	2508·—	2528·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	951·—	954·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	314·—	317·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	993·—	1003·—
Schodnicy 500 kor.	453·—	458·50
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	435·—	437·50
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·27½	117·47½
Włoskie Banki	94·90	95·05
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	23·99½	24 03½
Paryż za 100 franków	95·27	95·47½
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	252·75	253 75
Szwajcarskie Banki	95·20	95·35
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·39	11·43
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·06	19·10
20-markówka	23·46	23·50
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·25	117·45
Włoskie banknoty za 100 lir	94·95	95 15
Ruble	252·75	253·50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 881/13. (5) (1097 2—2)

Edykt.

Na żądanie powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Głogowie zastąpionego przez Tadeusza Stanisza c. k. notaryusza w Głogowie odbędzie się dnia 9. lutego 1914 o godzinie 9 przedpołudniem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Głogowie licytacya całej realności whl. 486. ks. gr. Jasionka składającej się z budynku mieszkalnego drewnianego, komory i stajni pod jednym dachem i parcel gruntowych o obszarze 3 morgi 825 sążni kw. oraz ze stojącej na parceli gr. 313/2 stodoły o dwóch sąsiekach, wraz z przynależnościami, składającemi się z 2 korcy wysianego żyta na dwóch stajniach.

Nieruchomość powyższa wystawiona wy stawiona na licytacyę jest oceniona na 3262 K. 50 h. przynależności zaś na 32 K.

Najniższa cena wynosi 2196 K. 33 h. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienym, w biurze Nr 6

C. k. Sąd powiatowy
Głogów, dnia 2 1 1914.

L. cz. E. 3246/13 (1627 2—3)

Edykt.

Dnia 9. lutego 1914 o godzinie 9 rano odbędzie się w tut. sądzie biuro Nr. 6. licytacya realności lwh. 583 ks. grt. gm. kat. Słopnice szlacheckie objętej.

Wartość szacunkowa wynosi 2364 K. 80 h.

Najniższa oferta wynosi 1576 K 54 h.

Niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tut. Sądzie bióro Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Limanowa, dnia 30. grudnia 1913.

L. cz. E. 2099/13. (1-2) (1271 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chai Ruchli Hermann odbędzie się dnia 7. lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 w Mielnicy licytacya połowy realności objętej whl. 584 gminy Wołkowce wraz z przynależnościami składającemi się z 4 drzew owocowych i 17 drzew różnego rodzaju.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 580 K. (pięćset ośmdziesiąt) Koron przynależności zaś na 15 K. Najniższa cena wynosi 396 K. 66 h. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które w uzupełnionej formie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularyjny, wyciąg katastralny, protokoły ocenieni6 i t. p.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mielnica, dnia 3. stycznia 1914.

L. cz. E. 1843/13 (3) 1688 (2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Bruche Elbergerowej odbędzie się dnia 7. lutego 1914 o godz. 101/2 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4. w Mielnicy licytacya realności obj. whl. 1038 ks. gr. gminy kat. Kudryńce.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 420 K.

Najniższa cena wynosi 280 K. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości kokumenta (wyciąg tabularny wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mielnica, dnia 30. grudnia 1913.

(1524 2—3)

Sądowa Hala Aukcyjna

we Lwowie ul. Sądowa 7. godziny urzędowe tylko w dnie powszednie od godz. 8 rano do 12 w południe i od 2 popołudniu do 6 wieczór — w sobotę od 3 do 8 wieczór.

Licytacye.

A. w Hali sądowej.

Środa 4 lutego 1914 o godz. 9 rano:
rozmaite sprzęty domowe, ornaty kościelne, towary modne, sukna i konfekcya męska.

Czwartek 5 lutego 1914 o godz. 9 rano:
rozmaite sprzęty domowe, aparat fotograficzny, maszyny rolnicze.

Piątek 6 lutego 1914 o godzinie 9 rano:
rozmaite sprzęty domowe, fortepian, towary galanteryjne, bławatne i modne oraz sukienne.

Sobota 7 lutego 1914 o godz. 4 popołudn.:
rozmaite sprzęty domowe, urządzenie restauracyi i trunki rozmaite, towary korzenne, towary sukienne, urządzenia biura spedycyjnego.

B. Poza halą sądową.

Wtorek 3 lutego 1914 o godz. 9 rano:
a) przy ul. Janowskiej 54 i ul. Bema 31 urządzenie biura konie i wozy ect.
b) o godz. 10 rano przy ul. Teatyńskiej (Park zabawowy) pawilony rury parkany brama, kolejka górska etc.
c) ul. Halicka 21 i pasaż Hausmana, pianino, wina, koniaki, bilard, kasa ect.

Środa 4 lutego 1914 o godzinie 9 rano:
przy ul. Tkackiej 38, warstaty stolarskie, deski i drzwi.

Piątek 6 lutego 1914 o godz. 10 rano:
przy ul. Klementyny Tańskiej 3. ko-

niaki, wina miody, sprzęty domowe, futra, ubrania etc.

Sprzedać się mające rzeczy mogą być oglądane w Sądowej Hali aukcyjnej oraz na miejscu przed licytacyą.

Sądowa Hala Aukcyjna.

Lwów, dnia 28 stycznia 1914.

L. cz. IX c 205/3 (1710 2—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na drodze Żmigród-Grab zostającej w zarządzie państwa w okręgu budowniczym Jasło w latach 1914, 1915 i 1916 odbędzie się 16 lutego 1914 w c. k. Starostwie w Jaśle licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1914 dostawić się mającego wynoszą:

Za 1780 m²

8953 K 20 h.

Warunki dostawy, przegląd dostawić dostawić się mającego szutru i wzór oferty puzejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone byó mają ofeoty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 Kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów, lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 18. stycznia 1914.

L. Nam. X. d. 3/15 ex 1914. (129 2—3)

Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

Celem oddania w przedsiębiostwo robót stolarskich budowlanych wraz z robotami ślusarskiemi i lakierniczemi dla budowy gmachu c. k. Gimnazyum w Brzeżanach c. k. Namiestnictwo ogłasza niniejszem publiczną rozprawę ofertową w której mogą brać udział tylko koncesyonowane firmy stolarskie.

Należycie ostemplowane oferty z dołączonemi potwierdzeniami złożonego w c. k. głównej Kasie krajowej wadyum w wysokości 5 prc. sumy oferowanej należy wnieść najpóźniej do dnia 14. lutego 1914 do godziny 12 w południe w Dep. X. d. c. k. Namiestnictwa na ręce Szefa tego Departamentu. Później wniesione oferty nie będą uwzględnione.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 14. lutego 1914 o godz. 12 w południe w biurze Departamentu technicznego X. d. c. k. Namiestnictwa, przyczem oferenci mogą być obecni.

Potrzebne do ofert formularze ofertowe, przepisy o wnoszeniu ofert oraz druki sumarycznego zestawienia robót otrzymać można wą biurze tego Departamentu technicznego w godzinach urzędowych, gdzie też są do przeglądnięcia i podpisania warunki ogólne i szczegółowe, plany budowy oraz rysunki i modele tych robót.

Z c, k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 23. stycznia 1914.

L. cz. E. 8381/13 (9) (1558 2—3)

Edykt.

Dnia 12 lutego 1914 o godz. 9 rano odbędzie się w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 licytacya całych realności whl. 105 i 432 gm. Olesza wartości 600 kor. i 750 kor.

Najniższa cena wynosi 400 kor. i 500 koron.

C. k Sąd powiatowy, Oddział V.

Monasterzyska, 9 stycznia 1914.

Do L. Nam. VIII. c. 20/21 1914

(1505 2—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy 10-ciu galarów i 10-ciu łodzi dla robót regulacyjnych na rzece Dniestrze w obrębie Ekspozytury c. k. Kierownictwa regulacyi Dniestru w Zaleszczykach odbędzie się dnia 17 lutego 1914 o godz. 12 w południe publiczna rozprawa ofertowa w Ekspozyturze c. k. Kierownictwa regulacyi Dniestru w Zaleszczykach.

Ogólne i szczegółowe warunki tej dostawy wyłożone będą do przejrzenia w godzinach urzędowych w c. k. Kierownictwie regulacyi Dniestru w Stanisławowie oraz w Ekspozyturze w Zaleszczykach.

Oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 K i we wadyum wysokości 400 K należy składać w Ekspozyturze c. k. Kierownictwa regulacyi Dniestru w Zaleszczykach do godziny 12 w południe dnia wyżej oznaczonego.

Wadyum ma być złożone w gotówce lub w pupilarnych papierach wartościowych, odpowiadających co do jakości postanowieniom rozporządzenia całego Ministerstwa z dnia 30 grudnia 1909 Dz. u. u. p. Nr. 9 z roku 1910.

W ofercie sporządzonej ściśle według poniżej podanego wzoru mają być podane cyframi i słowami żądane ceny jednostkowe za jeden galar i jedną łódź.

Oferty wniesione po godzinie 12 w południe nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany. lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 24 stycznia 1914.

(Wzór oferty.)

(Stempel 1 korona.)

Mocą której js(my) niżej podpisany(ni) obowiązuję(my) się w terminie do końca maja 1914 dostarczyć dla robót regulacyjnych na Dniestrze w obrębie Ekspozytury c k. Kierownictwa regulacyi Dniestru w Zaleszczykach dziesięć galarów i dziesięć łodzi.

Za jeden galar żądamy . . . . K . . h. słownie . . . .

za jedną łódź . . . . K . . h. słownie . . .

. . . .

Warunki licytacyjne znam(my) dokładnie i poddaję(my) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam(my) . . . . . .

. . . .

W . . . . dnia . . . lutego 1914.

(Podpis i miejsce zamieszkania.)

L. cz. E. 4372/13 (1046)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie odbędzie się dnia 13 lutego 1914 o godz. 9 przed południem w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya lwh. 90, 119, 295.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 2700 kor.

Najniższaa cena wynosi kwotę 1800 koron.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.

Skole, dnia 12 stycznia 1914.

L. cz. E. 1889/13 (5) (1734)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Magdaleny Gracowej odbędzie się dnia 25 lutego 1914 o godz. 11 przed południem w biurze Nr. 37 licytacya:

a) realności lwh. 1552,

b) 4/5 części lwh. 243 gminy katastr. Wadowice.

Wartość szacunkowa nieruchomości:

ad a) 307 kor.,

ad b) 7268 kor. 59 hal.

Najniższa oferta:

ad a) 98 kor.,

ad b) 2339 kor. 6 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tab., wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 31.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wadowice, dnia 9 stycznia 1914.

L. cz. E. 3037/13 (587)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek wierzyciela egz-kwującego Izaka Karpa w Samborze odbędzie się dnia 13 lutego 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 5 licytacya następujących realności gminy Ostrów:

1. lwh. 4, wartość szacunkowa 1170 kor., najniższa oferta 780 kor.,

2. 1/2 lwh. 98 wartość szacunkowa 4295 kor., najniższa oferta 2863 kor. 34 h.,

Do realności niniejszych przynależą: szczepy i płot, oszacowane na 115 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.

Rudki, dnia 20 grudnia 1913.

L. cz. E. XV. 3825/13 (6) (963)

Strona zobowiązana Zygmunt Weingarten.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Liby Kräuer odbędzie się dnia 16 lutego 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 92, na zasadzie zatwierdzonych watunków licytacya realności miejskiej lwh. 613 ks. gr. Stanisławów, cała realność położona przy ul. Lipowej o pbud. lk. 633/1 i 632/3 o powierzchni 11 ar. 84 m. oraz pgr. lk. 477/1 obszaru 8 ar. 65 m², na parcelach budowlanych położony jest dom parterowy murowany, gontem kryty o 3 pomieszkaniach, po 2 pokoi i kuchni, tudzież dom parterowy z drzewa gontem kryty o 2 mieszkaniach po 1 pokoju i kuchni.

Wartość szacunkowa 81.525 kor.

Najniższa oferta 40.762 kor. 50 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące do tych nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w oddziale kancelaryjnym 92.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XV.

Stanisławów, dnia 5 grudnia 1913.

L. cz. E. 949/13 (368)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Nechy Goldmann w Pruchniku odbędzie się dnia 13 lutego 1914 o godz. 9·30 przed południem w biurze Nr. 29, licytacya realności połowa lwh. 35 ks. gr. Makowisko, realność wiejska.

Wartość szacunkowa 581 kor 50 h.

Najniższa oferta 388 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział VI.

Jarosław, dnia 15 grudnia 1913.

L. cz. E. 1322/13 (27) (19246)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekucyjnej Towarzystwa oszczędności i pożyczek w Oświęcimiu odbędzie się dnia 5 marca 1914 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 5 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

1. lwh. 155 ks. gr. Brzezinka, dom parterowy murowany z ogródkiem,

2. lwh. 701 ks. gr. Brzezinka, dom piętrowy murowany z ogródkiem,

3. lwh. 702 ks. gr. Brzezinka, willa murowana w 1/3 części piętrowa z ogródkiem.

Wartość szacunkowa:

ad 1. — 6811 kor.,

ad 2. — 15.776 kor.,

ad 3. — 12.054 kor.

Najniższa oferta wynosi:

ad 1. — 4540 kor.,

ad 2. — 10.516 kor.,

ad 3. — 8036 kor.

Do realności whl. 155 i 702 ks. gr. Brzezinka należą następujące przynależności: drzewa owocowe i oparkowanie, oszacowane na 310 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych IV w sądzie niżej wymienionym w oddz. kancel. w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Oświęcim, dnia 30 stycznia 1914.

L. cz. E. 5558/13 (7) (1095)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Izaaka Ornsteina odbędzie się dnia 12 lutego 1914 o godz. 10·30 przed południem w biurze Nr. 2, licytacya realności:

a) połowa lwh. 61 ks. gr. Chrzanów, gospodarstwo wiejskie.

b) połowa lwh. 1984 ks. gr. Chrzanów, gospodarstwo wiejskie.

Wartość szacunkowa:

ad a) 4609 kor. 42 h.,

ad b) 910 kor. 50 h.

Najniższa oferta:

ad a) 3072 kor. 96 h.,

ad b) 607 kor.

Do realności whl. 61 ks. gr. Chrzanów należą następujące przynależności: dom, wychodek, stajnia, chlewik i sklep, zaś do realności lwh. 1944 gm. Chrzanów: dom z przybudówką, wychodek i 10 słupów, których wartość już wyżej uwzględniono.

C. k. Sąd powiatowy, oddział V.

Chrzanów, dnia 22 grudnia 1913.

L. cz. E. 2746/13 (1042)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 lutego 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. V., odbędzie się licytacya następujących realności:

a) połowy lwh. 1033 ks. gr. Ciemierzyńce,

b) połowy lwh. 1100 ks. gr. Ciemierzyńce,

c) całej lwh. 1679 ks. gr. Ciemierzyńce.

Wartość szacunkowa:

ad a) 505 kor.,

ad b) 5 kor.,

ad c) 600 kor.

Najniższa oferta wynosi:

ad a) 337 kor.,

ad b) 3 kor. 34 h.,

ad c) 400 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział V.

Przemyślany, dnia 30 grudnia 1913.

L. cz. E. 1848/13 13 (197)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 lutego 1914 o godzinie 8·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12, odbędzie się licytacya realności lwh. 15 gminy Ostrów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 392 kor.

Najniższa cena wynosi 261 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 15.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Szczerzec, dnia 20 grudnia 1913.

L. cz. E. 2589/13 (4) (1561)

Edykt licytacyjny.

Dnia 5 marca 1914 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 68 II. p licytacya realności lwh. 142 ks. gr. gm. kat. Prokocim, złożona z parc. bud., na której stoi pół domu drewnianego, roli obsz. 19 ar. 2 m², roli obsz. 45 ar. 14 m² i łąki obsz. 45 ar. 79 m² oraz przynależności tj. parkanu i miejsca ustępowego.

Nieruchomość powyższa oceniona jest na 2119 kor. 32 hal.

Przynależność jest oceniona na 70 kor.

Najniższa cena wynosi 1412 kor. 88 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy Oddział V.

Podgórze dnia 9 stycznia 1914.

L. cz. E. IV. 4072/13 (11) (691)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie

się dnia 13 lutego 1914 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 122, licytacya realności lwh. 406 ks. gr. gm. Nowy Sącz, wraz z przynależnościami, składającemi się ze studni, kanału, muru oporowego nad rzeką.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 32 665 kor., do której ceny wliczoną jest wartość przynależności ocenioną na 665 kor.

Najniższa cena wynosi 16.322 kor. 50 h. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 2 stycznia 1914.

L. cz. E. 2196/13 (1701 1—3)

Na żądanie Herscha Hancla kupca w Ustrzykach, odbędzie się dnia 7 marca 1914 o godz. 10·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, licytacya realności lwh. 119 ks. gr. gm. kat. Berehy dolne stanowiącej gospodarstwo wiejskie z budynkiem mieszkalno gospodarczym, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 850 kor.

Najniższa cena wynosi 567 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki dolne, dnia 17 grudnia 1913.

L. cz. E. XX. 1818/13 (31) (1720 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Antoniego Kurkowskiego oraz c. k. uprz. austr. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 16 marca 1914 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. XII. tut. sądu, licytacya realności lwb. 467/II. gm. m. Lwowa l. konskr. 5292/4 przy ul. Rejtana l. 5 o powierzchni 219 m. zabudowanej na 182 m. z domem czynszowym trzy piętrowym z piwnicami wraz z przynależnościami, 20 okien podwójnych, 3 portale sklepowe, 12 drzwi podwójnych, 1 okno kratowane, dzwonki elektryczne, 7 kociołków, instalacya kanalizacyjna, wodociągowa, klozetów, światła elektrycznego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 149.899 kor. 40 hal., przynależności zaś na 13.800 kor., ulgi poda tkowe 17.799 kor. 99 hal., razem 181.499 kor. 39 hal.

Najniższa cena wynosi 90.749 koron 70 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Sek. I. Oddz. XX.

Lwów, dnia 23 stycznia 1914.

L. cz. E. 1648/13 (6) (1733)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Towarzystwa rolniczo-okręgowego w Wadowicach, odbędzie się dnia 11 lutego 1914 o godz. 10 przed południem w biurze licytacya:

a) połowy realności lwh. 135,

b) całej lwh. 493, oraz 7/10 części lwh. 494 gm. kat. Tarnawa dolna.

Wartość szacunkowa nieruchomości:

ad a) 1172 kor. 32 hal.,

ad b) 190 kor. 12 hal.,

ad c) 996 kor. 37 hal.

Najniższa oferta:

ad a) 781 kor. 54 hal.,

ad b) 126 kor. 74 hal.,

ad c) 664 kor. 26 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziele kancelaryjnym, biuro Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wadowice, dnia 7 stycznia 1914.

L. cz. E. 2284/13 (1245 1—3)

Na żądanie Isaka Neusteina w Bukowsku, odbędzie się dnia 16 lutego 1914 o godz. 9. przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, licytacya połowy realności lwb. 639 ks. gr. gm. kat. Czarna obj., stanowiącej gospodarstwo wiejskie z budynkami wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4207 kor. 15 hal.

Najniższa cena wynosi 2805 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d. może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki dolne, dnia 10 grudnia 1913.

L. cz. E. 3167/13 (4) (1538)

Strona zobowiązana Wiktorya Baruiak.

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Anieli z Władyków Knurek ze Wzdowa, odbędzie się dnia 12 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 17 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności: lwh. 447 ks. gr. Wzdów 3/4 części tego ciała hip obj. parc. gr. 1014/3, 1018/2, 1023/1, 1016/2, 1016/6, 1016/7, i 1022/2 stanowiące role, pastwisko i ogród.

Wartość szacunkowa 1273 kor. 50 hal.

Najniższa oferta 849 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 8 stycznia 1914.

L. cz. E. 1403/13 (525)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Judy Eliasza Schimla, odbędzie się dnia 13 lutego 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 licytacya:

a) 1/12 części realności lwh. 110 i

b) 1/2 części realności lwh. 204.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na kwotę 41 kor. 66 h.,

ad b) na kwotę 218 kor. 88 h.

Najniższa cena wynosi:

ad. a) 27 kor. 78 h.,

ad b) 145 kor. 46 h.

Wadyum wynosi:

ad a) 4 kor. 16 h.,

ad b) 21 kor. 88 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dubiecko, dnia 13 grudnia 1913.

L. cz. E. 2098/13 (4) (1632)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Kalmana Künstlera w Kańczudze odbędzie się dnia 20 lutego 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. III na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności 19/120 części lwh. 49 ks. gr. Zagórze.

Realność ta składa się z parc. bud. lk. 61—63, p. gr. lk. 751/11, 751/2, 752, 753, 755, 756/1, 757, 758, 795, 796, 797/1, 798/1, 800, 801, 890, 891, 893, 894, 895, 896, 897, 898/1, 898/2, 900, 901, 902, 754/1, 756/2, 751/2, 797/2, 799.

Na parc. budow. lk. 61 stoi dom drewniany.

Do realności wbl. 49 ks. gr. Zagórze należą następujące przynależności: dom mieszkalny, oszacowany na 300 kor.

Wartość szacunkowa 3474 kor.

Najniższa oferta 2316 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Urząd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.

Przeworsk, dnia 30 grudnia 1913.

L. cz. E. IV. 2896/13 (850)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryi Migduła odbędzie się dnia 10 lutego 1914, o godzinie 8·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 140 w Stryju licytacya realności lwh. 193 gm. kat. Chromohorb, składającej się z zagrody włościańskiej o obszarze 1 ha 85 ar. 97 m².

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione na 1500 K.

Najniższa cena wynosi kwotę 1000 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.

Stryj, dnia 3 stycznia 1914.

L. cz. E. 2523/13 (1770 1—3)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Banku handlowego i kredytowego w Złoczowie odbędzie się dnia 4 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. II. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 3503 ks. gr. Busk parcela bud. o przestrzeni 135 m.² z chałupą.

Wartość szacunkowa 485 kor.

Najniższa oferta 242 kor. 50 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Busk, dnia 13 stycznia 1914.

L. cz. E. 2034/13 (1762 1—3)

Na żądanie Menaschego Straucha kupca w Ustrzykach odbędzie się dnia 27 lutego 1914 o godz. 12 w południe w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Ustrzykach celem zniesienia współwłasności licytacya realności objętej lwh. 12 gm. kat. Steffkowa.

Prawa rzeczone i ciężary pozostaną przy hipotece bez względu na cenę kupna.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3018 kor., od której należy potrącić długi hipoteczne dla kwoty 31 kor. i 23 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi kwotę 3000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki dolne, dnia 4 stycznia 1914.

L. cz. E. 3038/13 (1769 1—3)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa pożyczkowego w Busku odbędzie się 4 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. II. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 82, ks. gr. Kupcze,

b) lwh. 220, ks. Kupcze,

c) lwh 262, ks. gr. Kupcze,

d) lwh. 288, ks. gr. Kupcze,

gospodarstwo wiejskie składające się z domu murowanego, blachą krytego, piwnicy, spiżarki i zabudowań gospodarskich, tudzież parcel ornych i łąki.

Wartość szacunkowa:

ad a) 4504 kor.

ad b) 825 kor.,

ad c) 11.601 kor.,

ad d) 827 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 3002 kor.,

ad b) 550 kor.,

ad c) 7733 kor.,

ad a d) 551 kor. 34 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Busk, ddia 16 stycznia 1914.

L. cz. E. 1215/13 (12) (1154)

Dnia 13 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Dynowie odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 319, 320, 326, 654, 657, 723, 1173, 1108, 1970, 1938, 163, 2282, 2233, 2261 ks. gr. gm. Dynów, niżej objętej masy spadkowej ś. p. Jana Kędzierskiego syna Antoniego wnuka Antoniego własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego i chlewu dobudowanego.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 7330 kor. 83 hal., przynależności zaś na 1356 kor. 80 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których, niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Dynów, dnia 6 stycznia 1914.

L. cz. E. 457/13 (1244 1—3)

Na żądanie Feigi Wenig w Ustrzykach odbędzie się dnia 16 lutego 1914 o godz. 12 w południe w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya 7/12 części realności lwh. 205 ks. gr. gminy kat. Ustrzyki, składającej się z pgr. 1643/2 i budynku drewnianego na tej parceli stojącego.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1283 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi 856 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości doknmenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Ustrzyki dolne, dnia 10 grudnia 1913.

L. cz. E. 3217/13 (994)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Rudkach, odbędzie się dnia 13 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 5, licytacya następujących realności:

1) lwh. 23 gminy Rożdziałowice,

2) połowa realności lwh. 441 gminy Rożdziałowice.

Cena szacunkowa wynosi:

co do realności ad 1) 680 kor., zaś

co do realności ad 2) 1085 kor. 50 h.

Najniższa oferta:

co do realności ad 1) wynosi 453 kor. 32 hal., zaś

co do realności ad 2) 723 kor. 66 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tej nieruchomości może każdy mający chęć kupienia przejrzeć w tut. sądzie biuro Nr. 6. w godzinach urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Rudki, dnia 16 grudnia 1913.

L. cz. E. 2448/13 (6) (498)

Dnia 14 lutego 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 7, odbędzie się licytacya 1/3 części realności lwh. 78 ks. gr. Myczków.

Powyższa część jest oszacowaną na 3195 kor. 33 hal.

Najniższa oferta wynosi 2130 kor. 22 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym biuro Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Lisko, dnia 2 stycznia 1914.

L. cz. E. 3231/13 (6) (705)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku zaliczkowego w Czortkowie zastąpionego przez adw. dr. Krokowskiego w Czortkowie, odbędzie się dnia 13 lutego 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacya:

a) realności obj. lwh. 2258 gm. Chorostków, składającej się z pgr. lkat. 1100/2 i 1100/4 (dom z ogrodem obszaru 16 ar. 5 m. kwadr.),

b) realności obj. lwh. 2418 gm. Chorostków, składającej się z pgr. lkat. 4173/2 (rola obsz. 66 ar. 46 m. kw. wraz z przynależnościami składającemi się ad b) z resztek cegielni.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 1802 kor. 50 hal.
ad b) na 1600 kor.,
przynależności ad b) na 50 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 1201 kor. 32 hal.,
ad b) 1100 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 20 grudnia 1913.

L. cz. E. 949/13 (8) (1423)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Samuela Steigera w Założcach, odbędzie się dnia 16 lutego 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacya całej realności obj. wyk. hip. l. 488 ks. gr. gm. Markopol, składającej się z parc. grt. 430, 1/4 części realności obj. wyk. hip. l. 250 tejże gm. składającej się z parc. bud. 151 i 1/4 cz. realności obj. wyk. hip. l. 251 tejże gm. składającej się z pgr. 298 i 299/1 wraz z przynależnościami, składającemi się z częstokołu, wrót i furtki.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione na 231 kor., przynależności na 3 kor.

Najniższa cena wynosi 154 kor 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się zatwierdza się i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze nr. 1.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Założce, dnia 31 grudnia 1913.

L. cz. E. 2748/13 (2) (493)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Samuela Knolla w Pruchniku, odbędzie się dnia 13 lutego 1914 o godzinie 10·30 przed południem w biurze Nr. 29 licytacya realności: lwh. 33 ks. gr. Morawsko realność wiejska.

Wartość szacunkowa 3050 kor.
Najniższa oferta 2034 kor.
Poniżej najniższej oferty, sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział VI.
Jarosław, dnia 15 grudnia 1913.

L. cz. E. 1949/13 (20) (198)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13-go lutego 1914 r. przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 odbędzie się licytacya realności lwh. 272 gm. Leśniowice wraz z przynależnościami w protokole ocenienia opisanemi.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 7081 kor. 60 hal., przynależnościzaś na 2274 kor.

Najniższa cena wynosi 6237 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 15.

C. k. Sąd powiatowy Oddz. VI.
Szczerzec, dnia 20 grudnia 1913.

L. cz. E. 2740/13 (19316)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Eliasza i Chaji Rauchwergerów w Ciężkowicach, odbędzie się dnia 16 lutego 1914 o godz. 11 przed południem w biurze Nr. 5 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) realności lwh. 289 ks. gr. Dąbrowa pb. 95/2, 95/4 z domem i stodołą oraz pgr. 99/14 i t. d.,

b) 2/6 części realności lwh. 286 ks. gr. Dąbrowa pb. 95/6,

c) 1/4 części realności lwh. 287 ks. gr. Dąbrowa ogr. 1160/4 pastwisko.

wartość szacunkowa:
realności ad a) 1592 kor. 48 hal.,
realności ad b) 166 kor. 66 hal.,
realności ad c) 3 kor. 75 hal.

Najniższa oferta:
realności ad a) 1061 kor. 66 hal.,
realności ad b) 111 kor. 11 hal.,
realności ad c) 2 kor. 50 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Jaworzno, dnia 13 grudnia 1913.

L. cz. E. 2217/13 (9) (203 1—3)

E d y k t.

Dnia 26 lutego 1914 o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5 odbędzie się licytacya całej realności lwh. 1679 w Żywcu, składającej się z domu murowanego 1 piętrowego wraz z pracownią fotograficzną.

Wartość szacunkowa wynosi 12.050 koron.

Najniższa oferta 6025 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Żywiec, 16 stycznia 1914.

L. cz. E. 3820/13 (8) (1652)

E d y k t.

Dnia 11 marca 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 1038 gm. Rudniki Wasylyny z Iwańczuków Okoniuk własnej, składającej się z roli.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytacyę ustala się na 1613 kor. 22 hal.

Najniższa cena wynosi 1075 kor. 48 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny i protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 8 stycznia 1914.

L. cz. E. X. 3357/12 (39) (556)

Edykt licytacyjny
oarz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Teodora Rubczaka w Stanisławowie odbędzie się dnia 13 lutego 1914 o godz. 10·30 przed południem w biurze Nr. 130 tus. uchwałą z 13 marca E. X. 3357/12 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 1040 ks. gr. Stanisławów cała realność położona przy ulicy Sobieskiego pod l. rej. 60 składającej się z gruntu o łącznej powierzchni 850 m.², na którym stoi dom i piętrowy dom mieszkalny z oficyną,

b) lwh. 1012 ks. gr. Stanisławów połowa realności położonej u zbiegu ulic Sobieskiego i Zosinej woli składającej się z gruntu o powierzchni 905 m², na którym znajdują się trzy murowane domy mieszkalne.

Wartość szacunkowa:
ad a) 160 415 kor.,
ad b) 54 335 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 80.207 kor. 50 hal.,
ad b) 27.167 kor 50 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym w biurze Nr. 130.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu z mieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Stanisławów, dnia 23 grudnia 1913.

L. cz. E. 1039/13 (14) (1207)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Gizeli Dreikurs we Lwowie, odbędzie się dnia 27 lutego 1914 o godzinie 10·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 175 gm. Dziewiętniki, składającej się z chaty, budynków gospodarczych i gruntów rolnych łącznego obsz. 6 ha. 37 ar. 07 m².

Wartość szacunkowa 20.688 kor.
Najniższa oferta 13 792 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Bóbrka, dnia 22 grudnia 1913.

L. cz. E. 698/13 (7) (43)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa wzajemnych zaliczek i oszczędności w Nowym Sączu zastąpionej przez dra Silbermanna adwokata w Nowym Sączu, odbędzie się dnia 16 lutego 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya 3/5 lwh. 512, 3/5 lwh. 514, 3/5 lwh. 881 i 3/10 lwh. 689 ks. gr. gm. kat. Krynica Karola Znamirowskiego własne, bliżej opisane w protokole oszacowania z dnia 25 i 27 czerwca 1913 E. 698/13 (3) wraz z przynależnościami, składającemi się z 9 jaworów, 10 lip, 14 kasztanów, 12 jesionów, 17 świerków, 6 olch i 1 brzozy.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione:

a) 3/5 lwh. 512 gminy Krynica na 1018 kor.,

b) 3/5 lwh. 514 gminy Krynica na 1800 kor.,

c) 3/5 lwh. 881 gminy Krynica na 4376 kor. 40 hal.,

d) 3/10 lwh. 689 gminy Krynica na 291 kor. 90 hal.,

przynależności zaś na 207 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 678 kor,
ad b) 1200 kor.,
ad c) 2917 kor. 60 hal.,
ad d) 194 kor. 60 hal.,
zaś przynależności kwotę 138 kor.

Poniżej tych cen sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

Warunki licytacyjne które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i. t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Muszyna, dnia 17 grudnia 1913.

Upadłości.

L. 1/14 (1) (614 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku H. Pacanowera z Czarnego Dunajca zarejestrowanego pod firmą H. Pacanower.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiatowego i Przeł. Sądu Dra Feilla w Czarnym Dunajcu zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana Juliana Zagórowskiego adw. w Czarnym Dunajcu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 5. lutego 1914, godzina 10 przedpołudniem (w c. k. sądzie powiatowym w Czarnym Dunajcu przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Czarnym Dunajcu najdalej do dnia 1. marca 1914 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 19 lutego 1914 godzina 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i wyznaczyli dla nich porządek Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów nieskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego,

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej gazety lwowskiej.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Czarnym Dunajcu lub w pobliżu tegoż mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego: w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu Oddz. IV
dnia 9. stycznia 1914.

L. cz. S. 4/13 (2) (346 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku Chany Kupfermann zarejestrowanej pod firmą Chana Kupfermann, handel korzenny w Kołomyi.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę Sądu kraj. Hennera, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dra Kwaśnickiego w Kołomyi.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 12. stycznia 1914 o godzinie 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 74 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich rozszczenia, wystąpili z wnoskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 29 stycznia 1194 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 30 stycznia 1914 godz. 10 przed połud. w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek. Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Kołomyi lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego: w przeciwnym bo-

wiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. sąd obwodowy Oddział IV.
Kołomyja, dnia 25. grudnia 1914.

L. cz. S. 1/14 (1) (1673 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku firmy Isak Marmor i Ska w Tarnowie zarejestrowanej pod firmą Pierwsza krajowa fabryka wełny i szpontów drzewnych w Tarnowie, jakoteż do prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnych spólników i Wilhelma Isacka, Juliusza Marmora, Izraela Kamma i Artura Klapholza w Tarnowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu kraj. Spitzera w Tarnowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. Ignatzego Holzapfla w Tarnowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 5. lutego 1914 o godz 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 21 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 28. lutego 1914 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 10. marca 1914 o godz. 11 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek. Wierzycieli; którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tarnowie lub w pobliżu Tarnowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego: w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 23. stycznia 1914.

L. cz. S. 5 8 231, 229 (150)

W konkursie firmy Józef & Izydor Sperling, oraz pojedynczych jej spólników Józefa i Izydora Sperlingów, wystąpił zawiadowca masy Nuchim Vogelmann z wnioskiem, by ogół wierzycieli rozstrzygnął czy zgodnie z treścią uchwały wydziału wierzycieli należące do wspomnianej masy konkursowej 14/20 części stajni Sperlingów obj. lwh. 86, 2564 i 3910 ks. gr. gm. kat. miasta Tarnopola mają być sprzedane gminie miasta Tarnopola za kwotę 56.000 kor. w stanie wolnym od długów i ciężarów i by upoważnić zawiadowcę masy konkursowej do omówienia warunków spłaty ceny kupna i do podpisania formalnego kontraktu kupna sprzedaży z gminą miasta Tarnopola.

Celem powzięcia uchwały w powyższym kierunku, oraz celem ustalenia roszczeń byłego zawiadowcy masy adw. dr. Adolfa Langera do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków wyznacza się audyencyę na dzień 11 lutego 1914 godz. 4 po południu w c. k. sądzie obwodowym w biurze Nr. 25.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych z tem nadmienieniem. że według § 250 ord. konk. tego co na tej audyencyi po należytem zawiadomieniu będzie roztrząsanem, ustalonem lub uchwalonem nie mogą strony zaczepiać żadnym środkiem prawnym, opierającym się na tej przyczynie, że w rozprawie udziału nie brały lub brać nie mogły.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 24 stycznia 1914.

G. Zl. S. 1/14 (1) (437 1—3)

Konkursedikt.

Das k. k. Kreisgericht Tarnopol hat die Eröffnung des Konkurses über das Vermögen des Mendel Neumann nichtprotokollierten Spezereiwaarenhändlers in Tarnopol bewilligt.

Der k. k. Landesgerichtsrat Klemens Zahradnik wird zum Konkurskommissär, Herr Dr. Dawid Zlatkes in Tarnopol zum einstweiligen Masseverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert, bei der auf den 23 Jänner 1914 Vormittags 10 Uhr, bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 25. anberaumten Tagsatzung unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestätigung des einstweilen bestellten oder die Ernennung eines anderen Masseverwalters und dessen Stellvertreters ihre Vorschläge zu erstatten und den Gläubigerausschuss zu wählen.

Ferner werden alle, die einen Anspruch als Konkursgläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis 23 Februar 1914 bei diesem Gerichte nach Vorschrift der Konkursordnung zur Anmeldung und bei der auf den 26 Februar 1914 Nachmittags 4 Uhr ebendort anberaumten Liquidierungstagsatzung zur Liquidierung und Rangbestimmung zu bringen.

Gläubiger, welche die Anmeldungsfrist versäumen, haben die durch neue Einberufung der Gläubigerschaft und Prüfung der nachträglichen Anmeldung sowohl den einzelnen Gläubigern als der Masse verursachten Kosten zu tragen und bleiben von den auf Grund eines förmlichen Vertheilungsentwurfes bereits stattgehabten Vertheilungen ausgeschlossen.

Die bei der Liquidierungstagsatzung erscheinenden angemeldeten Gläubiger sind berechtigt, durch freie Wahl an Stelle des Masseverwalters, dessen Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigerausschusses, die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die Liquidierungstagsatzung wird zugleich als Vergleichstagsatzung bestimmt.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Konkursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Gazeta Lwowska" erfolgen.

Gläubiger, die nicht in Tarnopol oder in dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen daselbst wohnhaften Bevollmächtigten zum Empfange der Zustellung zu benennen, widrigenfalls auf Antrag des Konkurskommissärs für sie auf ihre Gefahr und Kosten ein Zustellungsbevollmächtigter bestellt werden würde.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV.
Tarnopol, am 9 Jänner 1914.

Wyroki prasowe.

Zl. 239 (14441)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k k Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Oktober 1913, Pr. XXXV 305 13, auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 41 der periodischen Druckschrift: „Volkstribüne", Jahrgang 22, vom 8 Oktober 1913, durch die Stellen: I. im Artikel: „Streiflichter. Reichsratspräludien" von „Aber der Generalstabschef drängt" bis „noch immer kein Ende gefunden? (Seite 1, Spalte 1, II. im gleichen Artikel von „Der Militarismus" bis „des Volkes benützen werden" (Seite 1, Spalte 1), III. im Artikel: „Die neuen Militärforderungen" von „Es ist heller" bis „nicht mehr illustriert werden!" (Seite 1, Spalte 2), IV. im Artikel: „Der Tiszaismus" von „Wer es nicht schon bisher" bis „und in Ungarn an Tisza" (Seite 1, Spalte 3) ad I., II, III. das Vergehen nach § 300 St G, ad IV. das Verbrechen nach § 63 St G. begründe und es wird nach § 493 St. P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt

Wien, am 11 Oktober 1913.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Oktober 1913, Pr. XXXV 306/13, die Weiterverbreitung des Flugblattes, beginnend und endigend mit den Worten „An die Völker Österreichs!" ohne Angabe des Druckers, Druckortes und Verlegers, nach § 58 c St G verboten.

Wien, am 11 Oktober 1913.

Das k k Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Oktober 1913, Pr. VII 88/13, die Weiterverbreitung der Narodna tiskarna in Laibach gedruckten, im Selbstverlage des Verfassers Ivan Ivanovic erschienenen, nichtperiodischen Druckschrift: „Porostvo ljudske posojilnice (V Ljubljani 1913)" nach § 302 St G. verboten

---

Das k k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Oktober 1913, Pr. 75 13, die Weiterverbreitung der Doppelnummer 18 und 19 der Zeitschrift: „Straz na Labi" vom 9 Oktober 1913 wegen der Stellen von „Dovedli jsme" bis „ty marne", von „Narod nas" bis „byia odvolana" und von „Kdyz po bitve" bis „tichoslapkove a baby" des Artikels: „Budme jen bodne tisi.. " nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Oktober 1913, Pr 74 13, die Weiterverbreitung der Nummer 41 der Zeitschrift: „Rude proudy" vom 8 Oktober 1913 wegen des Artikels: „Rekruti" nach § 300 St. G und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G Bl Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Oktober 1913, Pr. 155 13, die Weiterverbreitung der Nummer 1—2 der Beilage „Ves nik ustrednibo spolku jednot ucitelskych na Morave" vom 10 Oktober 1913 wegen der Stelle von „Nejucinnejsi odpoved." bis zum Schlusse des Artikels: „Soukroma ceska skola v Miroslavi zavrena" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Oktober 1913 Pr. 154/13, die Weiterverbreitung der Nummer 41 der Zeitschrift: „Moravsky lid" vom 10 Oktober 1913 wegen der Stelle von „nejnicemnejsi" bis „vesele dal" des Artikels: „Dopis z Vidne" nach § 65 a St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Oktober 1913, Pr XI 45 13, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Prerau bei Jar, Strojik gedruckten und in Brünn bei V Brumovsky erschienenen Druckschrift: „Podekovani" wegen ihres ganzen beanständeten Inhaltes nach § 491 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R G Bl. Nr 8 ex 1862, verboten.

Zl. 240 (16850)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Oktober 1913, Pr 72 13, die Weiterverbreitung der Nummer 41 der Zeitschrift: „Nase mensiny" vom 10 Oktober 1913 wegen der Stellen von „Reci zde jiz" bis „vuli veci prospeti" des Artikels: „Letosnim rokem"; von „Z domu p. Schmieda" bis „to klidne prechazi" des Artikels: „Co to na nas leze?"; des Artikels: „V dome N. J. S." nach § 302 S G. verboten

---

Zl. 241 (16851)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Oktober 1913, Pr. IX 198/13, die Weiterverbreitung der Nummer 278 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Corriere della Sera" vom 8 Oktober 1913 nach § 65 a St G und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Oktober 1913, Pr 199/13, die Weiterverbreitung der Nummer 17.058 der in Mailand erschienenen Zeitschrift: „Il Secolo" vom 6 Oktober 1913 nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Oktober 1913, Pr. IX 140/13, die Weiterverbreitung der Nummer 276 der in Venedig erscheinenden Zeitschrift: „Il Giornale di Venezia — Gazzetta di Venezia" vom 6 Oktober 1913 nach § 65 a St G. verboten

---

Das k k. Kreis- als Preßgericht in Bozen hat die Weiterverbreitung nachbezeichneter Druckwerke auf Grund des Artikels IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R G Bl Nr. 8 ex 1863, verboten: a mit dem Erkenntnisse vom 2 Oktober 1893, Pr. 10/13 dreier Ansichtskarten, nämlich: 1. mit dem Aufdrucke „5362 Tirol — Windungen der Dolomitenstraße am Falzarego-Paß" auf der Bildseite, 2 mit dem Aufdrucke „5360 Tirol — Dolomiten-Falzarego-Paß Sasso di Stria (2477 m)" auf der Bildseite, 3 mit dem Aufdrucke „5359 Tirol — Dolomitenstraße mit Tunnel am Falzarego-Paß und Tofana di Rozes", alle drei in Farbdruck und mit dem Aufdrucke „Edition Photoglob Zürich" auf der Adreßseite versehen, darstellend die bezeichneten Örtlichkeiten; b. mit dem Erkenntnisse vom 27 September 1913, Pr. 8/13: zweier Ansichtskarten, nämlich: 1. mit dem Aufdrucke „Dolomiten: Falzarego-Paß (2117 m) mit Kehrtunnel und Tofana (3241 m) auf der Bildseite, 2, mit dem Aufdrucke „Dolomiten: Falzarego-Kehrtunnel (2117 m) auf der Adreßseite, beide in Farbdruck und mit dem weiteren Aufdrucke „278" und „287" und „Gerstenberger und Müöder, Bozen" auf der Adreßseite versehen, darstellend die bezeichneten Örtlichkeiten; c. mit dem Erkenntnisse vom 27 September 1913, Pr. 9/13: einer Ansichtskarte mit dem Aufdruckt „Falzarego-Kehrtunnel an der Dolomitenstraße. Tirol" auf der farbigen Bildseite und dem Aufdrucke „M 9346 n" und „Joh F Amonn, Bozen" auf der Adreßseite, darstellend die bezeichnete Örtlichkeit; d. mit dem Erkenntnisse vom 2 Oktober 1913, Pr 11/13: zweier Ansichtskarten, nämlich: 1. mit dem Gummistampiglienaufdruck „Fotograf Terschak Cortina d'Ampezzo, Tirol" auf der Adreßseite, darstellend die obere Einfahrt in den Kehrtunnel am Falzarego Paß, einen von zwei Personen besetzten Einspännen am Tunneleingang, eine linker Hand des Einganges stehende Leiter und einen rechter Hand desselben stehenden Mann, 2 mit dem gleichen Stampiglienaufdrucke auf der Adreßseite, darstellend die Serpentinen der Dolomitenstraße am Falzarego-Paß mit den beiden Eingängen des Kehrtunnels, beiden Eingängen des Kehrtunnels, beide Karten Photographien.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Oktober 1913, Pr. IV 102/13, die Weiterverbreitung der Nummer 41 der Zeitschrift: „Kralovehradecke rozhledy" vom 10 Oktober 1913 wegen des Artikels: „Uz to takove bude" nach § 300 St G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Oktober 1913, Pr. I 72 13, die Weiterverbreitung der Nummer 92 der Zeitschrift: „Vorwärts" vom 11 Oktober 1913 wegen der Notiz: „Gegen den Militarismus" in den Stellen von „Der Militarismus soll" bis „Gesetze hintertreiben", von „Das letzte Jahr hat" bis „den Soldatenrock anziehen", von „Da kann niemand" bis „Grunde gehen" und von „Dieses Gesetz ist" bis „willen zurückbehält" nach § 64 und 65 a St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k k. Kreis- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Oktober 1913, Pr. 15/13, die Weiterverbreitung der ganzen, in Zara gedruckten und am 10 Oktober 1913 erschienenen Einladung zur Seelenmesse zur Erinnerung an den Tod Eugen Kvaterniks nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Oktober 1913, Pr. 16/13, die Weiterverbreitung der Nummer 113 der ganzen, in Zara gedruckten und am 10 Oktober 1913 erschienenen Gedenkschrift zur Erinnerung an den Tod Eugen Kvaterniks nach § 305 St G. verboten.

Amortyzacye.

L. cz. T. 9/13 (4) (19105 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Teodor vulgo Fedko Boratyniec właściwie Boratyński urodzony 17. czerwca 1858 w Klekotowie odbywając służbę wojskową przy 80. pułku piechoty w Visegradzie w Bośni w dniu 9. sierpnia zbiegł i od tego czasu jego rodzina niema o nim żadnej wiadomości.

Gdy zatem przyjąć należy że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ust. c. przeto wdraża się na prośbę 1) Ewy z Jecijów Boratyneć 2) Maryi Boratyńskiej 3) Natalii z Boratyńców Chomiak i 4) Ołeny z Boratyńców Isków postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Wasylowi Fedynowi rolnikowi w Klekotowie wiadomości o powyż wymienionym. Teodora vulgo Fedka Boratyńca a właściwie Boratyńskiego wzywa się aby przed nizej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę rozstrzygnie o uznanie za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy Oedział IV.
Złoczów, dnia 25. października 1013.

Konkursa.

L. cz. Prdz. 338 17/13 (1631 2—2)

Konkurs.

Sąd powiatowy w Podhajcach przyjmie zaraz pomocnika kancelaryjnego na 6 miesięcy za dziennem wyangrodzeniem 2 K 70 h uzdatnionego do wykonywania wpisów hipotecznych.

Naczelnictwo c. k. sądu powiatowego.
Podhajce dnia 28 stycznia 1914.

DONIESIENIA PRYWATNE.

D. Z. 4967/1914 (1427)

K. k. Nordbahndirektion Wien.

Offertausschreibung.

Die k. k. Nordbahndirektion beabsichtigt die Lieferung und Montierung einer Lokomotivdrehbühne mit 20·04 m. Fahrbahnlänge und mit elektrischem Antriebe für die am Bahnhofe Krakau neuzuerbauende Zugförderungsanlage im Offertwege zu vergeben.

Nähere Angaben hierüber sind aus den Anbotformularien samt Gewichtsausweis A) und Kostenberechnung A) zu entnehmen, welche ebenso wie die einschlägigen allgemeinen und besonderen Bedingnisse, und die Kundmachung betreffend den Erlag und die Ausfolgung von Vadien und Geschäftskautionen bei der Abteilung für Bau- und Bahnerhaltung der k. k. Nordbahndirektion in Wien, ferners bei der Abteilung 3 der k. k. Staatsbahndirektion in Prag und Lemberg eingesehen werden können; die schriftlichen Offertunterlagen können auch von der k. k. Nordbahndirektion bezogen werden.

Die Angebote sind unter Benützung der hiezu aufgelegten Formularien per Bogen mit einem Einkronen-Stempel zu versehen, zu versiegeln und mit der Aufschrift: „Angebot auf die Lieferung und Montierung einer Lokomotivbühne mit 20·04 m. Fahrbahnlänge und mit elektrischem Antriebe für den Bahnhof Krakau" gekennzeichnet im Einreichungsprotokolle der k.k. Nordbahndirektion in Wien, II. Nordbahnstrasse Nr. 50, bis längstens 23 Februar 1914, 12 Uhr mittags einzubringen, oder frankiert an dasselbe abzusenden.

Die Anbotsteller oder deren Bevollmächtigte haben das Recht, der am 24 Februar 1914, 10 Uhr vormittags, bei der Abteilung III. der k. k. Nordbahndirektion stattfindenden komissionellen Eröffnung der eingelaufenen Offerte beizuwohnen. Die Anbotsteller haben mit ihren Angeboten bis zur erfolgten Entscheidung im Worte zu bleiben.

Die k. k. Nordbahndirektion behält sich das Recht vor, über die Annahme oder Ablehnung der eingelaufenen Anbote nach freiem Ermessen zu entscheiden, allenfalls auch sämtliche eingelangten Offerte abzulehnen.

Von dem Erlage eines Vadiums wird abgesehen, doch hat der Ersteher der Lieferung nach erfolgtem Zuschlage eine Kaution von 5% des Wertes der erstandenen Lieferung zu erlegen.

Angebote, welche nach dem vorgenannten Einreichungstermine einlangen oder den Bestimmungen dieser Ausschreibung nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Wien, im Jänner 1914.

Die k. k. Nordbahndirektion.

C. k. uprz. Galicyjski Akcyjny Bank Hipoteczny.

Czterdzieste szóste

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcyonaryuszów

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku Hipotecznego

odbędzie się

we wtorek, dnia 31 marca 1914, o godz. 10-tej przed południem
w gmachu Banku Hipotecznego we Lwowie.

Przedmioty rozpraw:

1. Sprawozdanie z obrotów Banku za rok 1913.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej o zamknięciu rachunków i powzięcie dotyczącej uchwały.
3. Oznaczenie dywidendy za rok 1913.
4. Wybór dwóch członków Rady nadzorczej (§ 36).
5. Sprawozdanie o stanie funduszu pensyjnego.

PP. Akcyonaryusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu, zechcą w myśl § 54 statutu złożyć akcye swoje najdalej do **dnia 2 marca 1914 włącznie** w głównej kasie Towarzystwa we Lwowie, lub we filiach Zakładu w Czerniowcach, Krakowie i Tarnopolu, na które oprócz pokwitowania wydane im będą także karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na Walne Zgromadzenie.

Lwów, dnia 29 stycznia 1914.

PP. Akcyonaryusze, którzy przysługujące im prawo głosowania zamierzają wykonać przez pełnomocników, zechcą pełnomocnictwa, na odwrotnej stronie kart legitymacyjnych umieszczone, wypełnić i własnoręcznie podpisać.

Zamknięcie rachunków i bilans złożone będą **na trzy dni** przed Walnem Zgromadzeniem w Sekretaryacie Banku, gdzie za okazaniem karty legitymacyjnej będą PP. Akcyonaryuszom wydane.

RADA NADZORCZA.

§ 54. W każdem Walnem Zgromadzeniu głos mają ci akcyonaryusze, którzy przynajmniej na 4 tygodnie przed zebraniem się zwyczajnego lub nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia złożyli akcye uzasadniające ich prawo głosowania wraz z niezapadłymi jeszcze kuponami w kasie Towarzystwa, lub w innych miejscach, które Radzorcza Rada nadzorcza przy ogłoszeniu zwołania oznaczy.

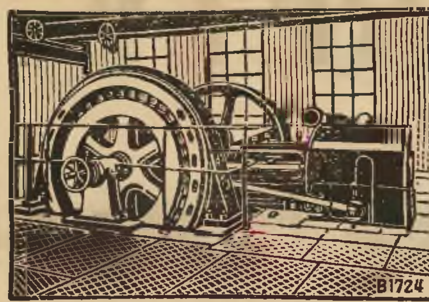
Na złożone akcye wydane będą pokwitowania i karty legitymacyjne do wstępu na Zgromadzenie.

§ 56. Każdy akcyonaryusz ma prawo do tylu głosów, ile razy reprezentuje po 10 akcyj. Żaden jednak akcyonaryusz, bez względu, czy w własnem imieniu, czy jako pełnomocnik głosuje i żaden pełnomocnik jednego, lub więcej akcyonaryuszy, więcej jak 50 głosów mieć nie może.

§ 57. Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może wykonywać akcyonaryusz tak osobiście, jak też przez umocowanie drugiego akcyonaryusza, mającego prawo głosowania. Wyjątkowo mogą być zastąpieni małoletni przez swego opiekuna, zostający pod kuratelą przez kuratora, kobiety przez pełnomocnika, spółki handlowe przez jednego z prowadzących ich firmę, stowarzyszenia wogóle przez jednego z członków do tego umocowanego, osoby moralne przez jednego ze swych przełożonych, chociażby ci nie byli sami akcyonaryuszami.

(Przedruk nie będzie płacony.)

Roczna produkcya przeszło 2000 lokomobil.



Lanza Lokomobila wentylowa na przegrzaną parę połączona wprost z Dynamo-maszyną.

HENRYK **LANZ** MANNHEIM

LOKOMOBILE z wentylowem stawidłem

systemu „LENTZA“.

Najodpowjedniejsza maszyna na przegrzaną parę Lokomobile do 1000 HP.

Najłatwiejsza obsługa. *Największa oszczędność.*

Filja: WIEDEŃ VIII/1, Laudongasse 9.

Odwiedziny inżynierskie i oferty bezpłatnie.

Wydawnictwa rok XVI.

NOWOŚCI MUZYCZNE

Miesięcznik nutowy na fortepian

z dodatkiem literackim.

Na treść zeszytów składają się: **utwory klasyczne, salonowe, wyjątki z oper, operetek, melodeklamacye, melodye ludowe i tańce.** W r. 1914. obok oryginalnych swojskich kompozycyi, będzie zamieszczony cykl **Pieśni historycznych narodu polskiego,** począwszy od IX wieku. W dodatku literackim aktualne wiadomości ze świata muzycznego.

Prenumerata **rocznie 5 rub., z przes. poczt. 6 rub., zagranicą 7 rub.** Półrocznie i kwartalnie w tymże stosunku. **Zeszyt okazowy 60 kop.**

Abonenci roczni otrzymują liczne premia bezpłatne i za pół ceny.

ADRES REDAKCYI: **Warszawa, Krakowskie-Przedmieście Nr. 6, telef. 143-15.**

Agencya dla Galicyi: Lwów, biuro dzienników St. Sokołowskiego, ul. Jagiellońska l. 3.

Redaktor i wydawca **Leon Chojecki.**

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 hal., tłustym petitem 4 hal.

Eleganckie pomieszkanie 4, 5, 6, 7 pokoi z wszelkim komfortem pod korzystnymi warunkami do wynajęcia w nowowybudowanym gmachu przy ul. III. Maja 12. Wiadomość w Banku Rohatyn i Ulam.

Poszukuję spólników, akordanta z kaucyą do b. rentownej cegielni parowej „Fabryka“ Lubaczow, post. rest.

Zmiana lokalu!

KOPERNICKI i Syn

optycy i mechanicy



przenieśli dnia 1 lutego 1913 swoją **pracownię skład towarów optycznych i mechanicznych** do nowego sklepu przy ulicy

Hetmańskiej l. 10.

(Obok Kawiarni Wiedeńskiej).

Prawdziwe wyroby tureckie

wysyła odwrotną pocztą

L. PAMUŁA, Czerniowce.

HAŁWA w puszkach orygin. k. 1·50 i 2·80.
HAŁWA w puszkach 5 klg. kor. 12·—.
ROHALTIKUM różne smaki za 1 klg. k. 2·80.
DULCZYCY różne smaki kor. 1·60 i 3·—.
SORBETY różne smaki, słoik oryginalny kor. 1·40 i 2·50.
OLIWKI najlepsze za 1 klg. kor. 1·20, jakoteż **KOZINĘ** i **HURUT.**

KARTOFLE

jadalne dla fabryk do sadzenia

oferuje najtaniej

Główny skład kartofli

V. PATRZEK, Wrocław II.

Malteserstrasse 6, telefon 11497.

Lwów, ul. Akademicka 3.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski

Juliana DĄBROWSKIEGO

kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

WINA

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca

handel herbaty, kawy i wina

EDMUNDA RIEDLA, LWÓW.

Rada nadzorcza i Dyrekcya Banku zaliczkowego w Stanisławowie

Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką

(Zastępstwo Banku krajowego)

zaprasza P. T. Członków na

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

które odbędzie się

we czwartek, dnia 12 lutego 1914, o godzinie 6-tej wieczorem w sali „Sokoła“ w Stanisławowie

z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia.
2. Zatwierdzenie wniosku Rady nadzorczej co do usunięcia dyrektora Ludwika Pręgowskiego.
3. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej za rok 1912 i 1913 i przedłożenie bilansu.
4. Rozwiązanie Banku zaliczkowego i likwidacya.
5. Wybór likwidatorów.
6. Wnioski i interpelacye.

Legitymacyę na salę obrad stanowi książeczka udziałowa.

Stanisławów, dnia 3 lutego 1914.

Rada nadzorcza Banku zaliczkowego w Stanisławowie:

Oskar Domiczek, zastępca prezesa. Łucyan Bedliński, sekretarz.

Dyrekcya:

Antoni Zajączek. Wilhelm Hargesheimer, zastępca dyrektora. Jan Twardowski.

Amator antyków

wszelkiego rodzaju kupuje i płaci najlepsze ceny. Zgłaszać proszę do Publicznej hali aukcyjnej, Sobieskiego 3.

Publiczna hala aukcyjna,

Sobieskiego l. 3.

otrzymała do komisowej sprzedaży urządzenie całego dworu, składające się tak z antyków różnego rodzaju jakoteż i rzeczy nowoczesnych

---

Okazya! Za półdarmo! Okazya!

Dopóki zapas starczy!

Pojedyncze zeszyty ilustrowanych pism z lat: 1911, 1912, 1913

„Sport im Bild“, „Die Woche“, „Meggendorfer Blätter“, „Die Muskette“, „Simplicissimus“, komplety **„WĘDROWCA“**

za połowę ceny do nabycia

w Biurze dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, ul. Jagiellońska 3.

Na prowincyę wysyłka za zaliczką lub za poprzedniem nadesłaniem należytości

Okazya! Za półdarmo! Okazya!

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracyi rocznie.

55 lat istnienia

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1914 zamieści najnowszą świetną powieść

Henryka Sienkiewicza „LEGIONY“

część pierwsza **„W KRAJU“**, część druga **„POD DĄBROWSKIM“**

wspomnienia legionisty, z szeregiem wielkich ilustracyi **W. Kossaka.**

Powieść **„LEGIONY“** „Tygodnik Illustrowany“ zaczął drukować w grudniu r. 1913. Nowi prenumeratorzy początek powieści mogą nabywać po 30 hal. Z przesyłką 40 hal.

Nadto „Tygodnik Illustrowany“ w r. 1914 drukować będzie najświeższą powieść **Włod. Perzyńskiego „ZŁOTY INTERES“** oraz dokończenie powieści **Wacława Sieroszewskiego „BIENIOWSKI“.**

Artykuły wstępne, naukowe, społeczne i literackie pierwszorzędnych publicystów i literatów polskich. — Stałe przeglądy wystaw naszych z udziałem wszystkich malarzy polskich i obcych. — Ilustracye odźwierciadlające zdarzenia chwili bieżącej. — TEATR, SZTUKI PLASTYCZNE. — PIŚMIENNICTWO OBCE.

W r. 1914 wszyscy prenumeratorowie roczni „Tygodnika Illustrowanego oprócz 52 numerów pisma **otrzymają bez dopłaty:**

12 tomów „Ciekawych Powieści“ **„Przegląd Biblicgraficzny“**

Zeszyt albumowy

„Swiat Dziecięcy“ z rycinami kolorowanemi, jako **premium nadzwyczajne.**

Prenumeratę przyjmują: **Administracya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie: Ul. Jagiellońska 3, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.**

Warunki preuumeraty:

We Lwowie:				**W Galicyi** z przesyłką pocztową:			
kwartalnie	6·80 kor.	z oprawą książek	8·30 kor.	kwartalnie	7·20 kor.	z oprawą książek	8·70 kor.
półrocznie	13·60 kor.	„ „	16·60 kor.	półrocznie	14·40 kor.	„ „	17·40 kor.
roczuie	27·20 kor.	„ „	33·20 kor.	rocznie	28·80 kor.	„ „	34·80 kor.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.

Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.

Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.